

DZIEN BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś 8 str.

Konkurs przyjmule
uczenni od 10-12 w noi
Kopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza
Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 92-18

konto czekowe P. O. Nr 205 111
Tel. Redakcji dzienny 2-18
nocny 16-80

Cena numeru
w Bydgoszczy gr 20
i na prowincji

Rok IV.

Bydgoszcz, wtorek 17 stycznia 1933

Nr. 13

„Co naszym było, to naszym jest i naszym pozostanie”

Konferencja porozumienia prasowego Czechosłowacji i Polski

przeciwko niemieckiej propagandzie rewizjonistycznej

Warszawa, 16. 1. (PAT). Wczoraj w południe w sali konferencyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego odbyło się uroczyste posiedzenie konferencji porozumienia prasy czechosłowackiej i polskiej. W posiedzeniu tem wzięli udział członkowie poselstwa czechosłowackiego w Warszawie z p. ministrem Girsą na czele, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych z naczelnikiem wydziału prasowego p. Przesmyckim, przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu wiceprezes Związku Dziennikarzy R. P. red. Grostern, prezes PKO. dr. Gruber, przedstawiciele świata gospodarczego, naukowego i kulturalnego stolicy, delegaci towarzystwa polsko-czechosłowackiego w Warszawie oraz liczne grono dziennikarzy polskich.

Konferencję zagal i powitał zebranych prezes komitetu porozumienia prasowego czechosłowackiego i polskiego red. Bazylewski, który zaznaczył, że zbliżenie między obu narodami i państwami przyspieszają i potęgują okoliczności zewnętrzne i zmuszają do uświadomienia sobie wspólności interesów. Wśród społeczeństwa polskiego i czechosłowackiego — ciągnął red. Bazylewski — biorą górę instynkty solidarności.

Z kolei przemawiał senator Pichl, wyrażając radość, że jako prezes organizacji dziennikarzy czechosłowackich może pozdrowić obecny zjazd.

Następnie imieniem p. ministra Becka przywitał zjazd p. Przesmycki, poczem przemówienie wygłosił p. Chajek, który należał do najbliższych współpracowników ministra Benesa.

W ATMOSFERZE PRZYJAŹNI I ZAUFANIA.

P. Chajek zaznaczył, że cele zotknięcia przez porozumienie prasowe polsko-czechosłowackie przekraczają znacznie ramy zwykłej współpracy organizacji zawodowych i polegają przede wszystkim na wytworzeniu w obu społeczeństwach atmosferę przyjaźni i zaufania, koniecznej w stosunkach między państwami. Konieczność współpracy Polski i Czechosłowacji, wynika nie tylko z geograficznego położenia obu państw i pokrewieństwa rasowego, nie tylko z gospodarczego układu stosunków ale też wspólnej przeszłości i wspólnych interesów politycznych. Mówca powołał się na autorytatywne słowa czechosłowackiego uczonego dr. Krofky który niedawno oświadczył, że wynik wojny nie tylko przywrócił Polsce i Czechosłowacji niepodległość, ale też związał oba narody nierozdzielalnym wspólnym celem, którym jest utrzymanie całkowitej politycznej, moralnej i materialnej niezależności. Z tych przesłanek wynika w teraźniejszości i przyszłości zadanie porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego.

Następnie były komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strasburger wygłosił odczyt pod tytułem: „GDYNIA, GDANSK, POMORZE”. Prelegent wskazał na historyczne i etnograficzne prawa Polski do posiadania Pomorza, które jest jednocześnie dostępem do morza nie tylko Rzeczypospolitej Polskiej, ale Czechosłowacji.

GDYNIA — GŁÓWNYM PORTEM CZECHOSŁOWACJI.

Jako ostatni przemawiał p. Szychowski Nawiązując do odczytu p. Strasburgera mówił o świadomości że Polska i Czechosłowacja uzupełniają się geograficznie. Czechosłowacja

nie ma dostępu do morza, a jako państwo przemysłowe, które wywozi fabrykaty i dowozi surowce, potrzebuje portu morskiego. Polska posiada doskonały port w Gdyni, który stopniowo musi się stać głównym portem i dla Czechosłowacji. Mówca podkreśla, że niema trudności dla zupełnego przeorientowania się czechosłowackiego wywozu i dowozu w kierunku Gdyni, co przy wzajemnym porozumieniu gospodarzem mogłoby przynieść wspaniałą organizację. Dalej mówca wskazując na możliwości gospodarcze Czechosłowacji i Polski, podkreślił że w stosunkach wzajemnych obu narodów nie można odczuć żadnych antagonizmów. Red. Szychowski uznał konieczność daleko idącej współpracy gospodarczej obu państw, podkreślając, że popularyzowanie tej myśli jest czołowym obowiązkiem Polski i Czechosłowacji. Dalej mówca oświadczył, że na kwestię polsko-słowackiego zbliżenia gospodarczego nie można zapatrywać się tylko pod kątem widzenia interesów gospodarczych, trzeba na nie patrzeć z punktu widzenia polityki międzynarodowej. Przy dzisiejszych warunkach najbliższa współpraca Polski i Czechosłowacji na polu gospodarczym powiększyłaby wybitnie znaczenie i wpływ tych państw, które występują za odbudową gospodarczą i przeciwko rewizji postanowień traktatów pokojowych. Porozumienie prasy czechosłowacko-polskiej ferocze w r 1928 uchwalilo rezolu-

cję, potępiającą propagandę, zagrażającą pokojowi. W ostatniej dobie dziennikarze polscy i czechosłowaccy powinni energiczniej, niż kiedykolwiek wystąpić przeciwko wszelkim próbom rewizjonistycznym i nie dopuścić, aby ktokolwiek z ich szeregów pisał i postępował inaczej. Hasło jest jasne i proste: „CO NASZEM BYŁO, TO NASZEM JEST I NASZEM POZOSTANIE”.

Na tem posiedzenie zakończono. Po śniadaniu koleżeńskim goście czechosłowaccy byli obecni w Teatrze Narodowym na przedstawieniu „Wesele” Wyspiańskiego.

NA GROBIE SP. ŻWIRKI I WIGURY.

Warszawa, 16. 1. (PAT). Bawiący w Warszawie dziennikarze czechosłowaccy, członkowie komitetu porozumienia prasowego Czechosłowacji i Polski złożyli wczoraj na cmentarzu powązkowskim na grobie śp. Żwirki i Wigury laurowy wieniec. Wieniec opatrzony był wstęgami o barwach narodowych, czechosłowackich z napisem: „Żwirce i Wigurze. Bohaterom, którzy padli na naszej ziemi — dziennikarze czechosłowaccy”.

Następnie udano się na grób śp. red. Zdzisława Dębickiego, gdzie delegacja złożyła wieniec z napisem: „Zdzisławowi Dębickiemu, założycielowi porozumienia prasy czechosłowackiej i polskiej, dziennikarze czechosłowaccy”.

Projekt „ocalenia publicznego”

Rząd francuski zakończył prace nad swym projektem oszczędnościowym

Paryż 16. 1. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę rząd francuski zakończył prace nad projektem finansowym. Jak informują, rząd postanowił skasować zaopatrzenia emerytalne wdów po inwalidach wojennych, które ponownie wyszły z zamąż. Ponadto rząd zamierza oszczędzić około 200 milionów franków przez zmniejszenie pewnych świadczeń dla byłych kom-

batantów, którzy na to wyrazili swoją zgodę.

Rząd zrezygnował z zamierzonej obniżki emerytur, przesuwając jednocześnie maksymalne granice wieku z 55 lat na 60.

Ma być utworzona loteria krajowa, z której zysk dla państwa obliczono na 1 miliard.

Pobory funkcjonariuszów państwowych, przewyższające 12 miliardów franków rocz-

nie mają ulec redukcji od 2 do 10 proc.

Oszczędność, uzyskane tą drogą wyniosą około 500 milionów franków. Redukcja ma charakter prowizoryczny i będzie stosowana tylko w ciągu bieżącego roku.

Kredyty trzech ministerstw: wojny lotnictwa i marynarki zostały obniżone o 650 milionów. Skreślenie diety personelu wojskowego i cywilnego, zatrudnionego przez władze wojskowe przyniosą 300 milionów nowych oszczędności. Redukcja kredytów innych ministerstw wyniesie rocznie 350 milionów franków.

Oo się tyczy zwiększenia dochodów państwa, zarządzona jest podwyżka opłat od zezwoleń importu, co wyniesie 250 milionów dochodu. Podwyżka opłat od transportów kolejowych wyniesie 110 milionów. Następnie uchwalono podwyższyć opłaty stemplowe od czeków, co razem z podwyżką innych opłat na przyniesie rocznie 700 milionów dochodu.

Rząd zrezygnował z podwyższenia stawek celnych od przywozu cukru i kawy. Grupy centrowe i prawicowe wykazują nieprzychylny stosunek wobec obniżenia kredytów ministerstwa obrony narodowej.

W kotle wiecznej rewolucji

Zamieszki anarchystyczne w Hiszpanii

Paryż, 16. 1. (Pat). Władze policyjne aresztowały wczoraj w Barcelonie niebezpiecznego anarchistę Pometa, u którego wykryto tajną fabrykę bomb.

Ubiegłej nocy ze względu na pogłoski o mającym nastąpić strajku kolejowym władze policyjne w Barcelonie zarządziły specjalne pogotowie na dworcu i linje kolejowe obstawione zostały przez policję.

W nocy w dzielnicy robotniczej doszło do bójki między policją a rewolucjonistami.

Jeden policjant został zabity, dwóch przechodniów ciężko ranionych. W innej części miasta wywiązała się również walka między policją a rewolucjonistami, przy czym dwóch rewolucjonistów poniosło śmierć.

W Madrycie również zostały zastosowane specjalne zarządzenia. Gmachy publiczne oraz dworce strzeżone są przez wzmocnione oddziały policyjne.

Apetyty niemieckie na Kłajpedę

Manifestacja w sejmie pruskim

Berlin, 16. 1. (PAT). W 10-tą rocznicę zajęcia Kłajpedy przez oddziały litewskie odbyła się wczoraj w gmachu sejmu pruskiego manifestacja na rzecz przyłączenia okręgu kłajpedzkiego do Rzeszy. W obchodzie oprócz Związku Niemców kłajpedzkich uczestniczyli również niemieckie organizacje ojczyzniane, m. in. Zwią-

zek Poznańczyków, Związek Niemców górnośląskich i Związek Niemców Zagłębia Saary. Wygłoszono szereg przemówień, atakujących ostro Litwę, przyczem poszczególni mówcy podkreślali, że naród litewski zawdzięcza swoją samodzielność państwową łasce Niemców.

Tragiczny wypadek Polaka w Hawrze

Paryż 16. 1. (PAT). Donoszą z Havru, że wczoraj w porcie wpadł do kanału w zamkniętym samochodzie obywatel polski Dąbski. Pomimo natychmiastowej pomocy Dąbski nie mógł wydostać się z samochodu i utonął.

Zamach na pokój Europy

Pomorze — gwarancją bezpieczeństwa europejskiego

Pod formułą „rewizji granic“ i „zwrotu Pomorza“ Niemcy rozumieją odejście Polski od morza, ponowny zabór ziem odwiecznie i etnograficznie polskich — Pomorza, Wielkopolski, Śląska. Cała, bez żadnych wyjątków, świadoma opinia polska zdaje sobie jasno sprawę z tego, że pozbawiona swobodnego dostępu do morza i rdzennych ziem swoich o największym procencie ludności czysto-polskiej, Polska utraciłaby na rzecz Niemiec swą niezależność gospodarczą, a co za tem idzie — i polityczną.

Rozumiemy tedy, że rewizjonizm niemiecki oznacza w istocie ponowny rozbiór Polski, a posiadanie ziem, które Niemcom podoba się nazywać „korytarzem“, jest dla Polski kwestją życia i śmierci.

Nie może być tedy mowy o układach, o targach i przetargach, o możliwości wywierania na Polskę jakichś nacisków dyplomatycznych lub pozyskiwaniu przez Niemcy obowiązujących dla Polski uchwał takich czy innych ciał lub konferencji międzynarodowych.

Jasne jest zatem, że, jeśli Niemcy mają również silną wolę odebrania nam naszych ziem zachodnich, jak silną jest, niezachowaną i niezłomną wola Polski zachowania nie tylko tej bezspornej własności, ale i swego bytu niepodległego, w takim razie starcie tych przeciwnych dążeń może być rozstrzygnięte tylko siłą. Myliłby się jednak bardzo ten, kto przypuszczałby, że rozstrzygnięcie mogłoby być uzyskane w pojedynku zbrojnym pomiędzy Niemcami i Polską.

Aby zrozumieć, jaka nastąpiłaby sytuacja w wypadku, gdyby Niemcy ważyły się sięgnąć po argument siły zbrojnej w sporze pozornie granicznym, który obecnie przeciwko Polsce wszczynają narazie przez propagandę radjową i prasową, należy cofnąć się myślą nieco wstecz, ku czasom Wielkiej Wojny.

W trzecim roku trwania tych największych zapasów zbrojnych, jakie znają dotychczasowe dzieje ludzkości, wśród koalicji przeciwniemieckiej zaczęła dojrzewać myśl, że jeśli wojna nie ma stać się bezmyślną rzeczą obustronną, należy podnieść poziom celów, jakie mają być w jej wyniku osiągnięte, należy wyjść w określaniu tych celów poza ramy zwykłego starcia interesów poszczególnych państw i narodów.

Jeśli miliony trupów, morze przelanej krwi i zniszczenie kolosalnych dóbr ludzkich, cierpienia i ofiary całej niemal ludzkości naszego kontynentu nie miały pójść na marne, jako cel wojny należało koniecznie postawić takie zorganizowanie Europy powojennej, które zapewniłoby trwały, możliwie wieczysty nawet pokój. Należało sięgnąć do najgłębszego źródła krwawych zapasów, jakie ogarnęły wszystkie niemal państwa Europy. Źródło to znalezione w militarystyce pruskiej. I dlatego pierwszym celem wojny stało się zniszczenie militarystyki pruskiej.

Drugim celem wysuniętym przez koalicję w związku z poprzednim była przebudowa Europy na podstawie samostanowienia narodów o sobie, oczywiście tych, które w świadomości swej dojrzały do bytu niepodległego i posiadają dość siły do jego podźwignięcia. Dopiero po sformułowaniu tych celów, wojna nabrała dla koalicji głębokiej treści ideowej, co zdecydowało o przystąpieniu do koalicji Stanów Zjednoczonych i ogłoszenia słynnego orędzia prezydenta Wilsona, ustalającego cele wojny.

Fakt jest faktem, że wśród celów Wielkiej Wojny, jak je formułowała cała koalicja wraz ze Stanami Zjednoczonymi, niepodległość Polski nie była ani przypadkiem ani rezultatem li tylko sympatii Wilsona dla Ignacego Paderewskiego lub cennych dla nas zabiegów pułkownika House'a. Dla wszystkich bowiem uczestników Wielkiej Wojny, w miarę jej trwania, stało się jasne, że odbudowanie niepodległego, żywotnego, posiadającego swobodny dostęp do morza Państwa Polskiego jest głównym i niezbędnym warunkiem osiągnięcia tych celów, o jakie walczyli Francuzi, Anglicy, Belgowie, Włosi, Serbowie, Rumuni, Grecy i Por-

tugalczycy i dla których osiągnięcia ofiarowali swą krew i życie przybyli zza Oceanu Amerykanie, Kanadyjczycy, Australczycy. Nie mogło być mowy ani o zniszczeniu militarystyki pruskiej, ani o przebudowie Europy na zasadzie samostanowienia narodów bez odbudowy niepodległej, silnej Polski, posiadającej własny, swobodny dostęp do morza.

Dlatego odbudowa Polski stała się faktycznie — bez przesady stwierdzić to należy — nie tylko jednym z głównych ale poprostu głównym celem Wielkiej Wojny. Dlatego też Polską — znowu bez fałszywej skromności stwierdzić to możemy — jest główną podstawą nowego układu Europy i fundamentem pokoju. Niemcy, które celom wojennym koalicji przeciwstawiły cel swój własny — brutalną chęć panowania militarystyki pruskiej w całej Europie, a przez nią

i w świecie całym, — pragną dziś ten sam cel osiągnąć na drodze rzekomo „pokojowej“.

Gdy konferencja 5-ciu mocarstw okazała się pobłażliwa dla odradzającego się ducha militarystyki pruskiej, którego zniszczenie było celem koalicji w Wielkiej Wojnie, Niemcy próbują obecnie podważyć, a jeśli się uda to i obalić główny filar nowego układu państw w Europie, Polskę, a więc zniszczyć drugi cel, jaki postawiła sobie zwycięska koalicja.

Tak samo jak w czasie Wielkiej Wojny, tak i obecnie, jedynym motorem dążeń niemieckich jest brutalna chęć panowania, osiągnięcia zbrojnej hegemonii w Europie i w świecie całym.

Poza skromną formułą „rewizji granic“ i „odzyskania Pomorza“ kryje się nie tylko ruina bytu niepodległego Polski, ale również i Belgii, Czechosłowacji,

B. minister Zaleski przesem Banku Handlowego

Na posiedzeniu rady nadzorczej Banku Handlowego w Warszawie jednomyślnie kooptowano do rady i wybrano na stanowisko prezesa rady nadzorczej Banku b. min. spraw zagranicznych p. Augusta Zaleskiego.

Jednocześnie na temże posiedzeniu powołani zostali do rady Banku pp.: Henryk Strasburger, b. komisarz generalny R. P. w wolnym mieście Gdańsku, Feliks Wislicki, naczelny dyrektor Tomaszewskiej fabryki sztucznej jedwabiu, oraz Alfred Falter, prezes Towarzystwa „Robur“.

państw nadbałtyckich, rozbić Jugosławii, opanowanie Rumunii, Grecji, a dalej — osłabienie i ograbienie Francji i wznowienie aspiracji politycznych Niemiec na Injii Berlin — Konstantynopol — Bagdad, a więc zagrożenie W. Brytanji w Indjach, wznowienie rywalizacji floty niemieckiej na morzach i oceanach z Francją i W. Brytanją.

Dlatego rewizjonizm niemiecki w tłumaczeniu na język faktów realnych oznacza katastrofę nowej wojny światowej.

Niemiecki atak na Pomorze

wywolał już w Czechosłowacji pogotowie działania

„Lidove Listy“, naczelnym organem czeskiego katolickiego stronnictwa ludowego, zamieszczają na naczelnym miejscu artykuł, omawiający niemieckie dążenia rewizjonistyczne. Pismo stwierdza, że rok 1933 będzie rokiem najsilniejszego naporu niemieckiego w kierunku rewizji granic, po uzyskaniu przez Rzeszę innych ustępstw ze strony państw zwyciężonych.

Diennik pisze dosłownie: — Pomorze

polskie stał w pierwszym szeregu zainteresowań niemieckich mężów stanu. Historyczne, naturalne i gospodarcze prawa Polski do tej ziemi nie posiadają tu tej wartości, co kaprys niemiecki, by Prusy Wschodnie były polską częścią Rzeszy. Krzyk niemiecki rozlega się po całym świecie, ale jest to krzyk niesprawiedliwy. Sprawiedliwszym byłoby, gdyby Polska żądała przyłączenia do niej Prus Wschodnich, ponieważ gospodarstwo i geogra-

ficznie jej się należą a dla Niemiec są tylko wyludniająca się wyspa, zbyt wysunięta na przód, która nie będzie mogła utrzymać się przed przenikaniem bardzo silnie wzrastającej ludności polskiej i litewskiej. Niemcy zdają sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa i dlatego chcą obecnie, w czasie koniunktury rewizjonistycznej, wymusić załatwienie sprawy na swoją korzyść — nim będzie zapóźno.

Żądania niemieckie — stwierdzają dalej „Lidove Listy“ — są sprzeczne z zdrowym rozsądkiem, sprzeczne z żywotnymi interesami wielkiego państwa słowiańskiego, sprzeczne ze wszystkimi podstawami przyszłości plemion Europy Wschodniej. Nie powinno się przed żądaniem tem ustępować, należy w zarodku energicznie przeciw niemu wystąpić. Państwa zwyciężone są dziś w takiej sytuacji, że poczynają dyktować. Węgier nie trzeba się obawiać, ponieważ powodzenie ich dążeń rewizjonistycznych jest zależne od powodzenia dążeń niemieckich. Dlatego też rewizjonizm niemiecki dotyczy nas (tj. Czechosłowacji) w tej samej mierze jak i Polski. Jeśli uda się Niemcom, wystąpią i Węgry. Dlatego z naszego punktu widzenia koniecznym jest przedstawienie się niemieckim dążeniom rewizjonistycznym; zwycięstwo ich byłoby niebezpieczne pośrednio i dla nas. Wobec zmierzających nastrojów niektórych dyplomatycznych kombinacji mocarstw należy stworzyć u nas silną linję indywidualnego, inteligentnego i silnego sprzeciwu czechosłowackiego.

Prace parlamentarne w komisjach

Sprawy skarbowe i przemysłowo-handlowe

Pod przewodnictwem posła Franciszka Czernichowskiego odbyło się posiedzenie grupy skarbowej, na którym przedyskutowano projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy konwersyjnej. Dyskusja wykazała, że projekt rozporządzenia wykonawczego przyniesie znaczną ulgę w spłacie kredytów długoterminowych, przedłużając w granicach ustawy konwersyjnej okresy spłat.

Wskutek rozłożenia spłat na dłuższe okresy i obniżenia oprocentowania nastąpi znacznie zmniejszenie półrocznych rat w spłacie kredytów długoterminowych, przez co spłata dostawczona zostanie do obniżonej zdolności płatniczej dłużników. Szczególnie wierzytelności rolnicze korzystając z maksymalnego okresu przedłużenia spłat, jakie dopuszcza ustawa konwersyjna.

Na posiedzeniu przedyskutowano również projekty ustaw przedłużonych przez rząd w sprawie przedłużenia terminu, do

którego przedsiębiorstwa przemysłowe i komunikacyjne w t. zw. trójkącie bezpieczeństwa mogą ubiegać się o ulgi, oraz o przekazania na własność Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi nieruchomości po rosyjskim Czerwonym Krzyżu. Przedyskutowano projekt ustawy ramowej, upoważniającej rząd do zbywania i zamiany nieruchomości państwowych. Ponadto przedyskutowano kilka poselskich wniosków epozycyjnych, które ze względu na ich złośliwy i demagogiczny charakter oraz dla braku jakiegokolwiek uzasadnienia rzeczowego postanowiono odrzucić.

W dniu 14 bm. obradowała grupa przemysłowo-handlowa nad projektami rządowymi o rozciągnięciu na województwo śląskie ustawy o nadzorze nad kotłami parowymi oraz w sprawie zmiany postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Bilans Banku Polskiego

Dalszy wzrost zapasu złota

W ciągu pierwszej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 100.000 zł do sumy 502,3 milj. zł, natomiast zapas pieniędzy i należności zagranicznych, zaliczonych do pokrycia, obniżył się o 7,6 milj. zł do sumy 40,9 milj. zł. Zmniejszył się również o 2,1 milj. zł stan walut i dewiz, niezaliczonych do pokrycia, i wynosi obecnie 86,1 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów, po znacznym wzroście w ciągu ostatniej dekady grudnia, notowanym zresztą w tym czasie corocznie w związku z ultimeum roku, zmniejszyła się o 47,8 milj. zł, przyczem portfel wekslowy obniżył się o 36,3 milj. zł do 549,3 milj. zł, zaś pożyczki zastawowe — o 11,5 milj. zł do 102,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 600.000 zł do sumy 41,3 milj. zł. Stan papierów procentowych własnych i funduszu zapasowego nieco się obniżył i wynosi: pierwszych — 13,2 milj. zł, drugich — 91,9 milj. zł. Pozytywa „inne aktywa“ oraz „inne pasywa“ w związku ze sporządzeniem bilansu netto uległy znacznemu zmniejszeniu. „Inne aktywa“ spadły o 47,5 milj. zł do 150,5 milj. zł, zaś „inne pasywa“ o 61,7 milj. zł do 243,7 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 7,4 milj. zł i wynoszą 213,1 milj. zł. Spadek ten spowodowany został zmniejszeniem się prywatnych rachunków żyrowych, podczas gdy rachunki kas państwowych wykazały pewien wzrost. Obieg biletów bankowych, wskutek głównie spadku portfeli wekslowego i pożyczek zastawowych, zmniejszył się o 35,6 milj. zł do sumy 967,2 milj. zł.

Mimo pewnego odpływu walut i dewiz, pokrycie tak kruszcowo-walutowe, jak i pokrycie wyłącznie złotem, wobec równoczesnego spadku sumy natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu biletów bankowych, uległo zwiększeniu. Mianowicie pokrycie złotem i walutami zagranicznymi podniosło się z 45,02 do 46,02 proc., pokrycie zaś wyłącznie złotem wzrosło z 41,05 na 42,56 proc. Pokrycie kruszcowo-walutowe przekroczyło więc przepisy statutowe o 6,2 proc., pokrycie zaś wyłącznie złotem wyższe jest od normy statutowej o 12,55 proc. Wzrosło również i to znacznie pokrycie złotem samego obiegu biletów, a mianowicie z 50,08 na 51,91 proc. Stopa dyskontowa banku pozostała niezmienną i wynosi 6 proc., zaś swowa zaś — 7 proc.

Min. Szembek w Rzymie

Ambasador Skrzyński wydał obiad na cześć wiceministra Szembeka. W obiedzie wzięł udział kardynał Pacelli i członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani przy Watykanie.

Zgon orędownika przyjaźni polsko-węgierskiej

W Budapeszcie zmarł w 74 roku życia b. konsul RP, Tadeusz Stamirowski. Zmarły był pierwszym przedstawicielem Niepodległej Polski na Węgrzech i działalnością swą przyczynił się wielce do zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-węgierskiej.

Gadzinowe fundusze

Wychodząca z Frankfurcie „Volkstimme“ donosi z memorjału najwyższej pruskiej izby rachunkowej dowiaduje się ogół że rząd pruski wypłacił dziennikom politycznie umiarkowanym (a więc od demokratycznych począwszy, na prawo) w roku 1929—30, 2 miliony marek na „pielęgnację niemieckich kulturalnych potrzeb w rejonach wschodnich“. Socjalistyczno-demokratyczna prasa nie dostała żadnego „zaśiłku“.

Szwedzka pożyczka dla Hitlera

„General Anzeiger“ nawiązując do faktu, że Hitlerowi udało się zaciągnąć w Szwecji pożyczkę dla partji donosi z dobrze poinformowanego źródła, że pożyczka ta wyniesie około 5 milionów marek. Pożyczkę tę zagwarantowały koła przemysłowe szwedzko-nordyckie.

Na czerwonym torze

„Czystka” piatiletki i walka z „wrogiem klasowym”

Czerwony wschodni nasz sąsiad rozga-
dził się ostatnio z całą rozlewnością, wła-
ściwą „szerokiej” rosyjskiej naturze.

Po obszernej mowie Molotowa podanej
przez nas przed paru dniami zostały opu-
blikowane kolejki szumiące samozachwyty
rezolucje powzięte na obradach plenum
centralnego komitetu partii komunistycz-
nej Rosji.

Rezolucje te należy podzielić na dwie
części: jedna wyszczególnia wszystkie
działa dokonane w okresie pierwszej pi-
atiletki, druga zaś zapowiada „zwolnienie
tempa” w realizowaniu drugiej piatiletki i
jest właściwie zapowiedzią cofnięcia się na
całej linii.

Rezolucja stwierdza, że budowa maszyna
wrosła od r. 1928 cztero- i półkrotnie, zaś
w porównaniu z okresem przedwojennym
10-krotnie. Produkcja przemysłowa miała
wzrosnąć w porównaniu z r. 1928 o 219
procent, a w porównaniu z okresem przed-
wojennym o 334 procent. ZSRR z kraju
drobnego rolnictwa stał się rzekomo kra-
jem wielkiego przemysłu, niezależniac się
pod tym względem od zagranicy.

W dziedzinie rolnictwa rezolucje utrzy-
mują, że piatiletka stworzyła na wsi 200
tys. kolektywów rolnych, 5000 „sowcho-
zów” (domen państwowych), kolektywy
i sowchozy objęły 60 procent gospodarstw
włośczańskich i 75 procent obszaru siew-
nego. Rezolucje uważają powyższe wyni-
ki za triumf idei socjalizacji wsi.

W rezolucji, dotyczącej rozwoju han-
dlu wewnętrznego mówi się o wzroście t.
zw. przemysłu lekkiego o 87 procent i
wzroście obrotu handlowego państwowego
i spółdzielczego o 75 procent w porówna-
niu z r. 1928. Od tego czasu otwarto w
ZSRR 158.000 nowych sklepów i składów.

Wszystkie te astronomiczne cyfry nie-
zwykle maleją, jeśli sobie uprzytomnimy,
że Rosja jest bez porównania większą od
Europy i stanowi nietylko państwo, co oso-
bną część świata!

Rezolucja zapowiada dalej, że w okre-
sie drugiej piatiletki nastąpi zahamowanie
tempa wzrostu przemysłu w ciągu najbliż-
szych dwóch, trzech lat z 23 procent do
13—14 procent rocznie z na skiem nie na
ilość, lecz na jakość produkcji, oraz dla
rolnictwa nie na rozszerzenie obszaru za-
siewów, lecz na wzrost wydajności. Budżet
państwa na rok 1933 wyniesie ma 34 mi-
liardy 689 milionów rubli po stronie docho-
dów i 33 miliardy 169 milionów rubli po
stronie wydatków. Nakazuje się jak naj-
surowszą oszczędność, przestrzeganie za-
sad komercjalizacji oraz zakazuje się
wszelkich nadetatowych inwestycji.

Przyjaciel Polski burmistrzem w Savannah

Burmistrzem miasta Savannah, pod którym
poległ Pułaski, wybrany został wielki przyja-
ciel Polski, Thomas Gamble, autor dzieła „The
Lost Flat of Poland” i niezliczonych artykułów
o życiu polskiego bohatera napisanych z okazji
150 lecia jego śmierci. Jest on niestrudonym
przyjacielem Polski, której dzieje rozślawiał w
Stanach Zjednoczonych.

Na rynku pracy

W dniu 12 b. m. uruchomiona została fa-
bryka Schleosserowskiej Manufaktury w Ozor-
kowie. Narazie zatrudnienie znalazło 1000 ro-
botników, a w najbliższych dniach nastąpi cał-
kowite uruchomienie fabryki, która uzyskała
bardzo poważne zamówienia umożliwiające jej
utrzymanie fabryki w ruchu przez pełne 6 dni
w tygodniu.

Zjazd chemików we Lwowie

W dniach od 24 do 26 czerwca r. b. odby-
dzie się we Lwowie trzeci zjazd chemików pol-
skich. Przedmiotem obrad będą zagadnienia
z chemii teoretycznej, technologii chemicznej
i nauczania chemji.

Ogień karabinowy na statku francuski na Renie

Między Boppard a Bad-Salzig na przejeź-
dzający Renem statek francuski „Condor” otwo-
rzono ogień karabinowy (II) Francja ma jak
wiadomo, podług układu wersalskiego, prawo
doglądni na Renie. Policja robi poszukiwania,

Specjalna rezolucja poświęcona jest sy-
tuacji na wsi. Wskazuje ona na zaczęta
walkę z kolektywizacją, prowadzoną
przez elementy antysowieckie, którym re-
zolucja przypisuje psucie maszyn rolni-
czych, dezorganizowanie gospodarki, kra-
dzież i ukrywanie zboża i t. p. Rezolucje
ostro potępiają tych komunistów, którzy
„współdziałają z wrogiem klasowym”. Od-
dzielna rezolucja plenum centralnego ko-
mitetu partii komunistycznej, poświęcona
jest wykryciu nowej grupy opozycyjnej we-
wnątrz partji, na której czele stał b. ko-
misarz zaopatrywania ZSRR — Eysmont.

Rezolucje zarzucają tej grupie, że kon-

spiracyjnie werbowala ona zwolenników
wśród „burżuazyjnych zwyrodnialców”
dążyła do restauracji kapitalizmu i kulac-
twa w ZSRR.

Jak z tych oficjalnych nawet wynurzeń
wynika, czerwoni władcy Rosji mają mnó-
stwo wewnętrznych kłopotów z „niepra-
womyślnym” i buntującymi się wciąż
„szczęśliwcom”, zamieszkującymi raj pro-
letariatu. To też z jednej strony, zwalnia-
ją tempo rozmachu w „szczęśliwianiu”
swych obywateli, z drugiej — zapowiadają
wzmoczenie wysiłków w tępieniu zwi-
szcza wśród chłopów „burżuazyjnych zwy-
rodnialców”.

Czyn legionowy pod Rarańczę

Uroczystości odbędą się w połowie m. lutego

Na zaproszenie reprezentacji b. II Bry-
gady Legionów Polskich odbyła się pod
przewodnictwem gen. dr. Romana Górec-
kiego w siedzibie Federacji Polskich
Związków Obrońców Ojczyzny konferencja
delegatów kół oficerów i żołnierzy b. puł-
ków legionowych, związków i organizacji
niepodległościowych, oraz zaproszonych
osób, przedstawicieli instytucji państwo-
wych, samorządowych i społecznych w
sprawie przygotowania uroczystości obcho-
du 15-lecia przebiecia się b. II Brygady Le-
gionów Polskich pod Rarańczę.

W konferencji tej wzięli liczny udział
przedstawiciele całego szeregu organiza-
cyj z reprezentacją II Brygady Leg. Pol.
dia urzędzenia święta Rarańczy jako świę-
ta ogólnolegionowego, a zarazem jako u-

roczystości o podkładzie utrwalającym w
całym społeczeństwie tradycję braterstwa
bojowników o niepodległość Polski.

Gen. dr. Górecki, dziękując tak licznie
przybyłym delegatom za objawioną got-
wość współpracy z reprezentacją II Bry-
gady Leg. Pol. zwrócił się z prośbą o przy-
gotowanie akcji współpracy w związku z
programem uroczystości w dniach 18 i 19
lutego rb.

Delegacje wszystkich organizacji nie-
podległościowych i osoby przybyłe na kon-
ferencję po uzgodnieniu programu uroczy-
stości i planu działania, przyrzekły jak naj-
ściślejszą współpracę z Reprezentacją b.
II Brygady Leg. Pol., aby historyczny czyn
legionowy pod Rarańczę był najuroczy-
ściej przez całe społeczeństwo obchodzony.

Francuska tragedia budżetowa

10 miliardowy deficyt w projekcie „ocalenia publicznego”

W dniu 11 stycznia odbyło się w Paryżu
pod przewodnictwem Prezydenta Republiki
Francuskiej posiedzenie Rady Ministrów w
sprawie sanacji budżetu Francji. Minister
skarbu Cheron przedłożył swój plan sanacji
budżetu, który przedstawia się wprost roz-
paczliwie — wynosi bowiem przeszło 10 mi-
liardów franków deficytu.

Postulaty ministra skarbu są następujące:
Zniżenie pobrań urzędniczych o dalsze 5
proc. (skarb państwa zaoszczędzi na tem 570
milionów franków); zmniejszenie kosztów
reprezentacyjnych; dodatków do pobrań
urzędniczych, począwszy od prezydenta Re-
publiki i ministrów oraz posłów do parlamen-
tu (750 milj. franków rocznie oszczędności);
Zniesienie pensji wdów wojennych, które
wyszły powtórnie zamarż, wprowadzenie podat-
ku od rent inwalidzkich, (13 milionów);
obniżenie emerytur i przesunięcie granicy
wieku z 55 na 60 lat;

podwyższenie podatku spadkowego i po-
datków pośrednich;
baczliwe stosowanie zarządzeń wyko-
nawczych w ściąganiu należności podatko-

wych;
podwyższenie cen na produkty, nie należą-
ce do artykułów pierwszej potrzeby;
podwyższenie podatku obrotowego.

Plan ministra Cheron przewiduje jeszcze
cały szereg zarządzeń „zaciągających pasa”,
które mają dać przeszło 5 i pół miljarda os-
zczędności i drugie tyle wzrostu dochodów.

Rada gabinetowa uchwaliła wprowadzenie
planu Cheron, który przedłożył go Izbie Depu-
towanych we wtorek 17 stycznia.

Projekt wywołał oburzenie wśród kół u-
rzedniczych. O ile w Polsce zarządzenia os-
zczędnościowe przyjmowane były zazwyczaj
przez większość patriotycznie usposobionego
społeczeństwa jako usprawiedliwione czy na-
wet jako zło konieczne i urzędnicy polscy
dawali w epoce tragicznych ciągów budżetowych
dowody doskonałego wyrobienia patriotyczne-
go, ponosząc wszystkie ofiary w myśl hasła
„Tobie Ojczyzno” — to urzędnicy francuscy
stanęli na zgola odmiennym stanowisku: we
Francji zerwali wogóle rokowania z rządem
i utworzyli wspólny front 40.000 członków,



JAK PROSTY W UŻYCIU
JEST TO WYNALAZEK,
NAJLEPIEJ DOWODZI
TEN OTO OBRAZEK.
ŚLUCHAJ RADJA
na znakomitym odbiorniku
„DETEFON”
którego komplet kosztuje
tylko 39 złotych.

Do nabycia w Wydz. „DETEFON” War-
szawa, ul. Zielna 30 i we wszystkich
Urzędach Pocztowych. 9960

13-ty kurs administracji komunalnej

W dniu 25 lutego r. b. rozpocznie się w War-
szawie 13-ty kurs studjum administracji komu-
nalnej, zorganizowany na wzór i na zasadach
kursów dotychczasowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystoso-
wało do wojewodów okólnik, polecając im do-
łożenie wszelkich starań, aby związki komu-
nalne w miarę swych możliwości skierowały
na ten kurs jak największą liczbę pracowników
posiadających wymagane kwalifikacje

Za przykładem Europy



Walki i bójki w salach obrad parlamentu przestały być przywilejem tylko Europy. Przeniosły
się one także i na kraje egzotyczne m. in. i na Japonję. Japończycy idąc za przykładem Eu-
ropy ustanowili w swoim parlamencie również straż parlamentarną, zaprawiając ją jednak od
razu do walk, ćwicząc ją szczególnie w walce dziu-dziusa. Na zdjęciu naszym widzimy człon-
ków straży parlamentarnej japońskiej ćwiczących się w metodach walki dziu-dziusa.

grząc stajkiem generalnym. Również i kon-
federacja byłych kombatantów opublikowała
komunikat, w którym podkreśla, że w celu o-
brony praw swoich członków zgodziła się na
lojalną współpracę z rządem, lecz ze zdziwie-
niem dowiadyuje się, że projekt rządowy do-
maga się od byłych kombatantów nowych o-
fiar.

Paul Boncour przyjął delegację francuskiej
federacji drobnych kupców, przemysłowców
i rzemieślników Francji i Kolonij, która przy-
była zaprotestować przeciwko ewentualnemu
zwiększeniu obciążeń podatkowych, ściąganiu
podatku obrotowego za zaległe okresy itd.
Związek przemysłu tekstylnego Francji skier-
ował ze swej strony do ministra finansów
pismo, w którym domaga się, aby sanację fi-
nansów przeprowadzono w drodze poważnych
oszczędności z wyłączeniem jakiegokolwiek
zwiększenia obciążeń podatkowych, zaciągania
nowych pożyczek i inflacji.

Socjaliści francuscy pod wodzą Bluma pod-
nieśli wielki gwałt i poważnie mówi się o tem,
że gabinet Paul - Boncour'a znów jest za-
chwiany.

Tymczasem premier, Paul Boncour oświad-
czył, że stanowisko federacji funkcyjnarju-
szów państwowych nie wpłynie ani na zmia-
nę zamiarów rządu, ani na jego politykę i
wolę współpracowania ze wszystkimi orga-
nizacjami zainteresowanymi w projektach fi-
nansowych rządu. Obecny rząd — stwierdził
premier — ukonstytuował się w chwili ciężkiej
sytuacji finansowej państwa w celu przedsta-
wienia izbie projektu ocalenia publicznego”.
Rząd ten nie cofnie się przed swymi obowiąz-
kami, lecz dołoży wszystkich sił do peł-
nienia ich w porozumieniu nawet z tymi, od
których musi się zaryządać nowych ofiar.

Nie ulega wątpliwości, że wszelkie reduk-
cje dochodów i wzrost podatków to dla oby-
wateli francuskich niezmiernie ciężki i twardy
orzeczek do zgryzienia. Niemniej 10 miliardów
deficytu to fakt i rzeczywistość realna. Dziu-
rę tę potworną trzeba czemś zapłacić. Jeśli
podarowano Niemcom w prezencie reparacje,
które w sam raz do tego celu się nadawały,
a dziś obywatele Francji buntują się przeciw-
ko temu, by nadstawiać własną skórę i por-
fele to muszą znaleźć się środki naprawy tego
stanu.

Francuski deficyt 10 miliardowy musi być
jakoś pokryty. I dlatego Paul Boncour ape-
luje do ofiarności całego społeczeństwa fran-
cuskiego.

Niemieckie kontyngenty przywozowe na masło i przedzę z Polski

Na mocy porozumienia polsko-niemieckiego z dnia 31 grudnia 1932 r. Polska uzyskała kontyngenty przywozowe do Niemiec na masło, przedzę wigonjową i czesankową (t zw. kamgarn).

Artykuły powyższe, począwszy od dnia 7 stycznia r. b. mogą być wywożone do Niemiec na następujących warunkach:

Masło — kontyngent, który otrzymała Polska na wwóz masła stanowi w ogólnym zakazie przywozu masła w Niemczech. Masło importowane z Polski do Niemiec na poczet tego kontyngentu podlegać będzie ogólnej niemieckiej taryfie celnej, a więc stawki celne wynoszące będą 100 Rmk. od 1 q. W okresie od 7 do 31 stycznia r. b. masło wywożone będzie mogło być tylko przez niemieckie urzędy celne w niemieckim Zbąszyniu (Neubentschen) i Pile (Bahnhof Schneidemühl). Od 1 lutego r. b. wywóz do Niemiec będzie mógł być kierowany przez wszystkie urzędy celne na granicy polsko-niemieckiej i wpuszczany tam będzie na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez polskie ministerstwo przemysłu i handlu.

Przedzę wigonjowa — kontyngent przyznany został Polsce na przedzę bawełnianą z domieszką wełny do Nr. 17 ang.: a) pojedynczą, surową i b) pojedynczą, farbowaną. Przedzę powyższą wpuszczaną będzie do Niemiec w ramach kontyngentu według cel ogólnej taryfy celnej niemieckiej. Do przywozu tej przedży z Polski poza powyższym kontyngentem, obowiązywać będą cła wyższe z Obertarif. Przedzę wigonjowa, przywożona według normalnej taryfy celnej, wpuszczana będzie do Niemiec tylko przez niemieckie urzędy celne w Berlinie (Zollamt Berlin-Packhof), oraz we Wrocławiu (Breslau Zollamt Hauptbahnhof).

Zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego

Dnia 9 bm. odbędzie się pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego doroczne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego, na którym dyrekcja złoży do zatwierdzenia sprawozdanie Banku za rok 1932 wraz z rachunkiem zysków i strat. Następnie odbędą się wybory nowych członków rady ich zastępców oraz członków komisji rewizyjnej i ich zastępców. Po zatwierdzeniu przez akcjonariuszów wniosku rady wypłacenia 8 procentowej dywidendy, tj. 8 złotych od akcji 100 złotowej I i II emisji, Bank Polski rozpocznie wypłatę, począwszy od 10 lutego r. b.

Dalsza zniżka cen papieru

Pod przewodnictwem prezesa Steinhagena odbyło się posiedzenie rady oraz walne zgromadzenie udziałowców „Centropapieru”. W toku obrad ustalono klucz, według którego mają być wyznaczone kontyngenty produkcji papieru dla wszystkich fabryk, zrzeszonych w Syndykacie. Poza tym zgodnie z projektem zniżki cen wyrobów przemysłowych, prowadzoną przez czynniki miarodajne, postanowiono obniżyć ceny papieru od 2 do 10 procent zależnie od gatunku, w tym papieru rotacyjnego o 8 procent. — Zniżka ta wejdzie w życie prawdopodobnie z dniem 1 lutego br.

Należy zaznaczyć, że ogólna zniżka cen papieru, począwszy od roku 1928 sięga obecnie do 35 procent w stosunku do niektórych gatunków.

51 banków w Stanach Zjed. zawiesiło wypłaty

„American Banker” donosi, że ostatnio zawiesiło wypłaty w USA 51 banków, przeważnie mniejszych z ogólną sumą wkładów 22 i pół miliona dolarów. Jest to najwyższa cyfra upadłości bankowych w ciągu jednego tygodnia od lutego 1932 roku.

Relikwie św. Ludwika splone w

Kościół katolicki St. Louis de France zniszczony został przez pożar wybuchły z niewiadomej przyczyny. Szkody materialne wynoszą około 450.000 dolarów. M. in. zniszczona została relikwia po św. Ludwiku, królu Francji.

KREDYTY bardzo tani na budowę domów w wysokości 60% kosztów budowy udziela Stołeczny Zakł. Oszczęd. Pożyczk. i Budowl. „Wzajemność” Spółdz. z ogr. odpowiedzial. w Warszawie, ul. Warecka 5

West). Kontyngent przyznany Polsce w stosunku rocznym dzielony będzie na kontyngenty dwumiesięczne. Urząd celny w Berlinie prowadzić będzie kontrolę wykorzystywania kontyngentów. Pozwolenia na przywóz nie będą wymagane. Dla uniknięcia ryzyka zatrzymania na granicy transportów przedży z powodu wyczerpania kontyngentu na odpowiedni okres, przewidziana jest następująca technika: na zapytanie eksportera polskiego urząd celny w Berlinie obowiązany będzie za zwrottem kosztów porta udzielić informacji na piśmie co do tego, jaki kontyngent przedży jest jeszcze wolny na bieżący okres dwumiesięczny. Na podstawie zawiadomienia tegoż urzędu celnego eksporter będzie mógł wywieźć odpowiedni transport przedży do Niemiec, przy czym transport taki będzie wpuszczony nawet w tym wypadku, jeśli w międzyczasie kontyngent na odpowiedni okres zostanie wyczerpa-

ny. Informacja udzielona przez berliński urząd celny ważna jest również dla wwozu przez urząd celny we Wrocławiu.

Przedzę czesankowa (kamgarn) — przedzę ta wpuszczana będzie do Niemiec w ramach kontyngentu według cel normalnej taryfy niemieckiej, podczas, gdy obecnie przywóz z Polski podlegał cłu z Obertarif. Przedzę ta w ramach przyznanego kontyngentu wpuszczana będzie do Niemiec tylko przez urzędy celne w N. Zbąszyniu (Zollamt — Neu-Bentschen) oraz w Bytomiu (Zollamt Beuthen-Bahnhof). Kontyngenty wyznaczone będą na 2-miesięczne okresy. Kontrola wyzyskiwania kontyngentów prowadzona będzie przez urząd celny w N. Zbąszyniu, który też zawiadamiać będzie eksporterów o stanie wyzyskania kontyngentu, przy czym zawiadomienie tegoż urzędu ważne będzie również dla wwozu przedży czesankowej przez urząd celny w Bytomiu.

Pieczenie miasta Torunia



Na zdjęciu naszym podajemy 5 pieczęci miasta Torunia: 1) pieczęć starego miasta Torunia z czasów około roku 1300 (Matka Boska na tronie) 2) pieczęć nowego miasta Torunia również z czasów około 1300 (Bastion drewniany), 3) pieczęć sekretną miasta Torunia z 14 wieku (z wizerunkiem św. Jana Chrzciciela), 4) pieczęć starego miasta Torunia z 15 wieku (brama trzywieżowa) i 5) pieczęć miasta Torunia po złączeniu obu miast, starego i nowego z czasów Kazimierza Jagiellończyka tj. z roku 1470, używana do tąd (Anioł z tarczą herbową).

Sposób na kryzys

Parę dni temu spotkałem się z przyjacielem, którego dawno nie widziałem.

Poszliśmy na sakramentalne „półczarnej” i rozgadaliśmy się nadobrze.

— Kiepskie czasy — skarżył się mój przyjaciel — nie to co dawniej, kiedy człek żył jak król i na wszystko mógł sobie pozwolić.

— Tak, tak... — wdychałem, potakując, bo i mnie gorzej się dzieje. Zarobki się skurczyły, a i to człowiek nigdy nie wie, czy pewnego dnia nie urwą się do reszty.

— Trzeba oszczędzać... — wtrąciłem nie-

śmiało, bo bądź co bądź cisnęło mi się jedno- cześnie zapytanie: „z czego oszczędzać”.

Towarzysz moich lat dziecięcych bębnął palcami po stole.

— Oszczędzać?! — powtórzył — ha, pewnie, że trzeba, toteż oszczędzam z całą rodziną, ograniczając potrzeby do minimum i ciągle myśląc o nowych sposobach oszczędzania.

Po chwili wyszliśmy, miałem czas, więc towarzyszylem przyjacielowi, który tu i owdzie wstępował. Odebrał w aptece lekarstwo dla chorej żony, kupił po drodze zapalek, gazety,

Ś. p. Strzelczyk-Wysocki

W Warszawie zmarł ś. p. Sylwester Strzelczyk-Wysocki, jeden z wybitnych działaczy niepodległościowych, oficer 2 p. p. Leg. Pol.

Przed wojną europejską należał do założycieli i najczynniejszych członków drużyny polowej „Sokoła” w Siorszy. Drużyna ta należała do najlepiej przysposobionych wojskowo i w składzie 330 ludzi weszła w skład 2 pp Leg. Pol., gdzie utworzyła 8 kompanię. Ś. p. Strzelczyk-Wysocki, mianowany podporucznikiem, był dowódcą plutonu w tej kompanii. Ś. p. Strzelczyk-Wysocki dzielił następnie losy dywizji gen. Iwaszkiewicza, poczem już w stopniu kapitana zostaje kierownikiem wydziału w Wojskowym Instytucie Naukowo-Wydawniczym. Po przejściu do rezerwy pracował na polu wydawniczym, nie przestając brać nadal czynnego udziału w życiu społecznym. Ś. p. kpt. rez. Strzelczyk-Wysocki odznaczony był Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych.

Dalsza akcja zatrudniania bezrobotnych

W bieżącym miesiącu prowadzona jest w dalszym ciągu akcja zatrudniania bezrobotnych na robotach publicznych według programu opracowanego przez biuro do spraw zatrudniania bezrobotnych w ministerstwie opieki społecznej.

Plan tych robót obejmuje roboty publiczne państwowe, wykonywane przez organy ministerstw komunikacji oraz rolnictwa i reform rolnych, ponadto zaś roboty publiczne samorządowe. W styczniu wykonywane są w dalszym ciągu roboty, rozpoczęte w grudniu roku ub. Są to roboty wodne, drogowe, regulacyjne itd.

Przedłużenie terminu bonifikat

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 marca 1932 roku przewidywało bonifikatę dla rolników, którzy będą spłacać zaległości podatkowe. W szczególności przy wpłatach do 31 grudnia 1932 r. bonifikata wynosiła 50 procent wpłaconej sumy. Na podstawie rozporządzenia z dnia 14 grudnia 1932 r. (Dz. U. Nr. 1 z 1933 r. poz. 5) termin ten został przedłużony do dnia 31 marca 1933 r.

Dekret o Izbach Rolniczych

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 13 bm. ogłoszony został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o izbach rolniczych. Tekst ten zawiera wszystkie dokonane ostatnio poprawki w przepisach prawnych, odnoszących się do organizacji i działalności izb rolniczych. W ten sposób ogłoszony tekst dekretu o izbach rolniczych stanowi jednolite prawo w tej dziedzinie, obowiązujące na całym obszarze Polski z wyjątkiem województwa śląskiego.

Polski olimpijczyk

Bawi obecnie w Warszawie znany artysta rzeźbiarz, Józef Klukowski, zdobywca złotego medalu na Olimpiadzie 1932 roku w Los Angeles. P. J. Klukowski pozostanie w Warszawie około dwóch tygodni, poczem udaje się do Paryża, gdzie stale zamieszkuje.

Prace przygotowawcze do rokowań traktatowych

Utworzona przez wszystkie organa samorządu gospodarczego oraz naczelne zrzeszenie gospodarze w Polsce Rada traktatowa przygotowuje się intensywnie do oczekiwanych w r. 1933 rokowań o zawarcie całego szeregu traktatów handlowych, opracowując w tym celu monografię statystyczno-informacyjną dla poszczególnych gałęzi przemysłu polskiego.

Opracowanie tego rodzaju monografii dla przemysłu włókienniczego powierzono zostało Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, która w ciągu listopada i grudnia przeprowadziła niezbędne ankiety i w porozumieniu z Izbami

Przemysłowo-Handlowymi w Bielsku i Wilnie i z zainteresowaniem zrzeszeniami gospodarze mi, ustaliła w końcu grudnia ostateczny tekst wspomnianej monografii. Praca ta obejmuje wyczerpujące materiały statystyczne oraz dane, dotyczące stanu ochrony celnej w Polsce i na rynkach odbiorczych, nadto informacje ilustrujące wszelkiego rodzaju przeszkody w międzynarodowej wymianie włókienniczej. Monografia uwzględnia przytem zarówno surowe włókniste, wszelkie półfabrykaty włókiennicze, jak wreszcie tkaniny oraz eksportowane z okręgu łódzkiego artykuły konfekcyjne

wreszcie otworzył drzwi wielkiego magazynu z aparatami radiowymi.

Poszedłem za nim.

Podczas kiedy Antos umawiał się co do spłat za „odbiornik”, który właśnie sobie wybrał, rozmawiałem i wreszcie, gdyśmy wychodzili, zagadnąłem:

— Nie obraź się, mój drogi, że cię spytam, dlaczego właściwie deklamujesz o konieczności robienia najdalej idących oszczędności, a jednocześnie kupujesz aparat radiowy? Przecież to nie artykuł pierwszej potrzeby! —

Antos uśmiechnął się.

— Widzisz i ja tak kiedyś myślałem, ale oblicz sam. Zwykle chodziłem do kawiarni, aby posłuchać muzyki, o! lubię muzykę, ona mię uspakaja. To samo żona. Dzieciom też trzeba dać jakąś rozrywkę, zwykle gdy się nudzą lub zaczynały hałasować, dawałem im na kino czy coś innego. Kiedy mój sąsiad wyjeżdżał na parę miesięcy, pożyczył mi swe radio. — Zostałem abonentem i teraz, kiedy musiałem zwrócić pożyczony aparat, nie mogę sobie wyobrazić życia bez niego. Czemu przedziej kupiłem radio. Oblicz, ile oszczędzam, siedząc z żoną i dziećmi w domu, a mając jednocześnie kontakt z całym światem.

— Zwróciłem ozemprędzej do sklepu i dziś jestem szczęśliwym posiadaczem radia.

KRONIKA

wtorek
17
stycznia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Marcelego

Wtorek Antoniego

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dn. 22 bm. włącznie pełnią: Apteka na Bielawach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14—67; Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 2-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku im. Marszałka Piłsudskiego otwarte codziennie od godz. 10 do 16. W niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa do roczna Plastyków Pomorskich.

REPERTUAR KIN.

Tani poniedziałek wypełni słoneczna komedia Szekspira „Wiele hałasu o nic”.

Przebież sezonu, to sobotnia premiera rewii - operetki Benatzky'ego „pod białym koniem” w ciekawej i oryginalnej inscenizacji K. Koreckiego. Pracownie teatralne od dłuższego już czasu pracują intensywnie około sztuki zewnętrznej tego interesującego widowiska, do wystawienia którego zmobilizowano cały aparat personalny i techniczny Teatru Miejskiego. Będzie to widowisko, jakiego Bydgoszcz jeszcze nie słyszała i nie widziała. Jednocześnie w pełnych próbach „Romans” Sheldona.

Apollo: — wzruszający dramat rozbitków p. t. „Wyspa zatopionych okrętów” oraz szampańska komedia salonowa p. t. „Księżna Edyta”. Początek seansów od godz. 18.30 (w niedzielę od godz. 15).

Baltyk: — wstrząsający dramat według dzieła Edgara Wallace'a p. t. „Nieuchwytna szkatka”. Ponadto film cowbojski p. t. „Tajemnicza banana” Początek o godz. 17.

Kryształ: — niesamowity film dla ludzi o silnych nerwach, którego pojawienie się wywołało kolosalne zainteresowanie całego świata, pt. „Frankenstein”. Czy człowiek nauki potrafi stworzyć sztucznego człowieka, któryby żył, myślał i czuł? Na pytanie to można sobie odpowiedzieć dopiero po zobaczeniu tego znaku miłego obrazu.

Marysińska: — „Boska kobieta” i „Dziecko ulicy”.

Nowości: wspaniały dramat odsłaniający blaski i cienie życia młodzieży akademickiej pt. „Hotel studentów”. Ponadto doborowy nadprogram.

Rewja: — „W cieniu piramid”. Na scenie rewja.

Z miast

— Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we czwartek, dnia 19 bm. o godz. 18.30 w ratuszu. Na porządku dziennym znajduje się m. in. wybór naczelnika obwodu 5-go, przyjęcie przepisów policyjno-budowlanych w sprawie budowy domów drewnianych w Bydgoszczy, ustalenie wartości kapitału zakładowego elektrowni i gazowni miejskiej itd.

— Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Bydgoszczy, ul. Chwytowo 16 zawiadamia, że lekcje drugiego półrocza rozpoczną się w poniedziałek, dnia 16-go stycznia 1933 r. o godz. 8 rano

— „Zabezpieczenie domowych urządzeń wodociągowych od zamarzania”. W związku z obecnymi mrozami Zarząd Wodociągów i Kanalizacji przypomina właścicielom domów i osobom zainteresowanym, że najlepszą ochroną przeciw zamarzaniu wodociągów i domowych urządzeń wodociągowych jest zabezpieczenie stałej cyrkulacji wody w domowych rurociągach. Wobec powyższego nie należy domowych urządzeń wodociągowych zamykać na noc, a przeciwnie, należy starać się zabezpieczyć ruch wody w rurociągach, w jakim celu zaleca się co najmniej zostawić trochę otwarte kurki wodne na najwyższym piętrze.

— Zgłaszanie ogierów. Zwraca się uwagę na rozplakatowane po mieście obwieszczenia Magistratu miasta Bydgoszczy, dotyczące obowiązku zgłaszania ogierów w myśl ustawy z dnia 23. 3. 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 247) oraz ustawy z dnia 21. 3. 1931 o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 23. 3. 1929 o opłatach od ogierów nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 339).

— Dyrekcja Miejskiej Szkoły Żeglarzy w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanym że kurs dla żeglarzy rozpocznie się w poniedziałek, dnia 16 stycznia br. o godz. 5 popoł. w gmachu szkolnym przy ul. Chwytowo nr. 16. Dalsze zgłoszenia na kurs przyjmuje Sekretariat szkoły w godz. od 8—12 przed poł. i od 3—6 popoł.

— Ostre strzelanie. Szkoła Podchorążych przeprowadzi w dniu 20 stycznia 1933 przed

Co słyhać w Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII.

Dnia 9 stycznia b. r. odbyło się plenarne zebranie placówki I. Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. w lokalu dha Żelaznego. Zebranie zagał prezes dh. nac. Deja, życząc wszystkim szczęśliwego nowego roku i owocnej pracy dla dobra organizacji i Związku.

Następnie powitał prezes, honorowego członka p. radę inż. Regamey'a i kmdta PW na m. Bydgoszcz por. Lindnera, którzy przybyli na pierwsze tegoroczne zebranie, ażeby zapoznać się z programem pracy na rok bieżący. Z kolei p. rada Regamey wygłosił obszerny referat na temat „Kto jest winien wojnę światową?” i „O możliwości wojny odwetowej”. Zebrani wysłuchali referatu z wielkim zainteresowaniem gdyż był to ciekawy temat dla starych powstańców i wojaków, którzy ongiś tę samą wojnę przeżywali.

Z kolei załatwiono szereg spraw organizacyjnych jak strzelanie z broni małokalibrowej, wyznaczono datę 6 lutego br. na walne zebranie placówki, oraz dokonano wyboru referenta oświatowego do Zarządu Oddziału, którym został inż. Regamey. Następnie przyjęto 4 nowych członków i zarejestrowano deklaracje od 5 kandydatów.

Obecnie placówka liczy 78 członków czynnych i 8 wspierających.

W wolnych głosach poruszano sprawę bezrobocia członków, którzy w pierwszym rzędzie powinni znaleźć zarobek i utrzymanie, jako zasłużeni powstańcy i wojacy.

Od obecnego na Zebraniu członka II. placówki dha Ciepłego dowiedziano się o utworzeniu III. i IV. placówek i to na Wilczaku Okole i na Bielawkach. W końcowym swym przemówieniu druh prezes nawoływał wszystkich obecnych do wyjącej i zgodnej współpracy, rygorystycznego wykonywania rozkazów i zarządzających władz związkowych i komendanta PW. i pilnego uczęszczania na ćwiczenia i zebrania placówki.

Po wyczerpaniu porządku obrad, hasłem „Wolność” prezes zebrania solwował.

Poranki oświatowe urządzane przez 24 Koło Robotnicze

cieszą się wie kiem powodzeniem

W dniu 8 bm. nastąpiło otwarcie poranków oświatowych w salce Rady Okręgowej B. B. W. R. w Bydgoszczy przy ulicy Mostowej 12 składających się z cyklu odczytów przeznaczonych głównie dla pracujących fizycznie. Pierwszy poranek zagał Prezes Rady (Grodzkiej inż. Lisiecki) podnosząc potrzebę planowego kształcenia jaknajszerszych mas w duchu państwowości polskiej. Następnie prezes Koła 24 ob. Kołakowski wygłosił referat na temat „Człowiek i ludzkość wśród niestających przemian struktury społecznej”

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie zabierało głos kilku uczestników, przyczyniając się do naświetlenia różnych zagadnień społecznych.

Następny poranek odbędzie się dnia 15 bm. z referatem ob. Brożyny pod tytułem: „W ranki powstania Państwa Polskiego” o godz. 10-tej rano w tej samej sali. Następne poranki będą się odbywały każdej niedzieli o tym samym czasie.

Z względu na poważne ujęcie poruszanych problemów i doskonale przygotowanie referentów poranki spełnią swoje zadanie oświatowe.

Udatnie odegrana komedia p. t.: „Czy sprze-

dać gobelin” wywołała burzę oklasków i serdeczne uczucie wdzięczności dla amatorów.

„Teatr kolejowy” w Nakle, który cieszy się również żywym poparciem p. naczelnika stacji Tylickiego, ma dobre widoki powodzenia i niewątpliwie odegra dużą rolę w krzewieniu kultury polskiej w kresowym miasteczku

Spółceństwo Bydgoszczy na bezrobotnych

Sprawozdanie z dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa miasta Bydgoszczy na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym za czas od 1 grudnia 1932 do dnia 31 grudnia 1932 r.

Urzednicy państwowi 319,35 zł. Urzednicy i robotnicy komunalni 612,10 zł. Rzeźnicy 2.000,40 zł. Szkoły 5,— zł. Banki 100,— zł. Przedsiębiorstwa prywatne 875,56 zł. Towarzystwa 608,— zł. Wolne zawody 138,— zł. Osoby prywatne 184,95 zł. — Razem 5.643,36 złotych.

Kwotę powyższą użyto na trzydniówki dla bezrobotnych fizycznych, względnie na dwu-

dniówki dla bezrobotnych umysłowych.

— Dziękujemy imieniem licznych rzesz bezrobotnych jak najserdeczniej wszystkim szlachetnym ofiarodawcom i prosimy o nadsyłanie dalszych składek do Komunalnej Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska.

(—) L. Barciszewski, Prezydent miasta i Przewodniczący Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia (—) Ks. Kan. Schulz, I. Wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia (—) R. Stobiecki, Wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej, II. Wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

Z Biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

— W sprawie obrotów kompensacyjnych. — Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych sfer przemysłowych i handlowych, iż ogłoszone zostały przepisy techniczne, dotyczące postępowania i załatwiania transakcji kompensacyjnych przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, Sp. z ogr. odp. w Warszawie. Ze względu na aktualność i ważność sprawy wskazanym jest dokładne zapoznanie się z odnośnymi przepisami przez zainteresowanych importerów i eksporterów w ich własnym interesie. — Przepisy te można przejrzeć w Referacie Obrotu Handlowego w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 10.

— Informacje z dziedziny handlu zagranicznego. W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy zainteresowane firmy i osoby mogą otrzymać bliższe informacje w następują-

południem na strzelnicy bojowej w Jachocicach ostre strzelanie. Drogi prowadzące w kierunku zagrożonego terenu, będą strzeżone przez wartowników wojskowych

Z pod berła księcia Karnawału

Przezrocznie widać, że ulubieństwem beniaminów nie tylko sportowych ale i najszerszych, towarzyskich sfer naszego miasta jest Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, które do miłości naszej szczerzej i nieklamanej nie jeden zdobył sobie tytuł, by wymienić jeno sukcesy i zwycięstwa, zdobyte przez nie na olimpijskich, międzynarodowych i krajowych torach regatowych i — co za tym idzie — rozgłos i estymę grodowi nadbrdzańskiemu przyporzeczone. To też kochamy za to i za inne cnoty naszych „betowudziaków” (celem uniknięcia nieporozumień zaznaczamy niniejszem, że powyższy neologizm nie wywodzi się od wódki, zdrobniałej: wódki — jakkolwiek wioślarze nasi — oswojeni z profesją w mokrym tym żywiołem nie stronią od mokrej „okazji”) i miłość tę na każdym kroku i przy każdej sposobności dokumentujemy.

Nie dziw więc, że na wieść o mającym się odbyć balu BTW., pośpieszyli ubiegłej soboty do „Orla” rzesze lekkomyślnych a żądnych uciech obywateli i obywateli miejscowych. — słusznie i sprawiedliwie wespół, iż poprzez zdradliwe fale kryzysowych nastrojów betewiacy nasi udolnie i pewnie posterują w krainę dobrego humoru, niefrasobliwej zabawy i niezamąconej pogody życia. Tak też i było. Trudno i darmo — ale kto od zarania młodości wiosłem macha i to w tempie jednostajnie przyspieszonym, „pół i całowyciągowym” ten nawet poza służbą to jest na łądzie gdy poczuje pod nogami „klepkową” posadzkę, nie ustanie choćby go tam nie wiedzieć jak mitygowano. Takiemu to mięśnie nóg tak się już rytmicznie na owych „klepkach” dębowych czy jak je tam zowią — ułożyły, że starczy sygnał do startu, by niemi od dziesiątej wieczorem do ósmej rano bez ustanku, niezmordowanie wywijał. Szaleństwo to o takim zasięgu nagminnym, że ulegają mu nie tylko „nowicjusze” ale i poważni wiekiem i doświadczeniem „seniorzy”

Tańczono zatem zapamiętałe do śnieżnego rana, przyrzeczym wzięciem cieszyła się jedna tylko konkurencja tj. „dwójki pojedyncze” ze sternikiem, w którego tym razem przedzierzgnęła się młodość, zbratana z wdziękiem i temperamentem. Ze startu ruszyło z trzysta dwójek, więc nie dziw, że tłok był brzydki, że ocierano się wzajem bokami, że o zdeklarowanie czystym stylu mowy być nie mogło. Lecz może właśnie dlatego szło, a raczej bieгло i kołowało się. Nawiazało się samorzutnie arcywesoły i wigorowy kontakt w dosłownym i przenośnym tego słowa znaczeniu. Członkowie jury, w skład którego wchodził gospodarze bału, trzymając w rękach miast „sztoperów” wielkich, pobłażliwym i pełnym dobrotliwego uśmiechu okiem spoglądali na pstrokaty i radośny ten rozgardjasz, który jak to było do przewidzenia udał się znakomicie.

Podchorążowie rezerwy przed nowym rokiem racy

Przed kilku dniami odbyło się w sali Kasyna Oficerskiego 62 p. przy ulicy Marszałka Focha walne roczne zebranie Sekcji Podchorążych Rezerwy przy Zw. Oficerów Rezerwy w Bydgoszczy, przy udziale kilkudziesięciu członków.

Obrady zagał prezes Sekcji p. ppor. Wiszniewski, obrazując w krótkim przemówieniu całokształt pracy w okresie sprawozdawczym. Po sprawozdaniach pozostałych członków Zarządu i dyskusji, przystąpiono do wyboru nowych władz Sekcji, na rok bieżący. W wyniku głosowania, nowy Zarząd ukonstytuował się w składzie następującym: pp. ppor. rez. Wiszniewski — prezes, podchor. rez. Krajewski — wiceprezes, podchor. rez. Mońka — sekretarz, i ppor. rez. Lech Teska — skarbnik.

W ciągu obrad, poświęconych omawianiu programu pracy na rok bieżący, ustalono termin dorocznego strzelania o nagrody, oraz załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

Złodzieje kieszonkowi grasują w autobusach

Ubiegłej soboty, w czasie targu, jacyś złodzieje kieszonkowi korzystając z ożywionej frekwencji pasażerów w autobusach i wynikłego stąd ścisłu, ukradli niejakiej Annie Nowakównie z Chelmina (22 stycznia 44) z torebki 80 zł. Kradzieży dokonał nieprzychwycony dotychczas „dolinarz” w sposób tak zręczny, że poszkodowana zauważyła swoją stratę dopiero po opuszczeniu autobusu. Dyżurujący na miejscu autobusów (przy Placu Kościeleckich) policjant spisał protokół.

Wypadek ten niechaj będzie ostrzeżeniem dla podróżujących autobusami gdyż dokonywanie kradzieży w autobusach jest bardzo łatwe, zaś wykrycie ich — ze względu na to, że każdy podróżny, a więc i złodziej może wysiąść w dowolnym miejscu — jest niezwykle utrudnione.

Z. P. O. K. i Strzelcy Nowogomiasta w nowej świetlicy

Dnia 6 bm. obywatelstwo Nowogomiasta było świadkiem niecodziennej uroczystości poświęcenia w budynku b. Szkoły Wydziałowej świetlicy Zw. Strzeleckiego i Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz wspólnego przełamania się opłatkiem członków i członkiń wyżej wymienionych organizacji przy licznym współudziale przedstawicieli miejscowych władz, urzędów, oraz życzliwego obywatelstwa.

Uroczystość poświęcenia świetlicy zapoczątkował raport komendanta oddziału Zw. Strzeleckiego złożony p. staroście dr. Tomczyńskiemu. Z kolei nastąpiło poświęcenie świetlicy przez ks. Chylewskiego, delegowanego dla dokonania tej ceremonii przez ks. radcę Papego. Podniosła ceremonia poświęcenia świetlicy zakończona została pięknym przemówieniem ks. Chylewskiego, który, złożywszy serdeczne życzenia w imieniu własnym i ks. radcy Papego zarządom towarzystw, wyraził nadzieję, iż nowoposwiecona świetlica będzie ogniskiem wychowania katolickiego i obywatelskiego. W dalszym ciągu nastąpiły przemówienia p. starosty dr. Tomczyńskiego, który złożył serdeczne życzenia nowopowstałej placówce, prezesa Przyjaciół Związku Strzeleckiego p. prof. dr. Komassy, komendanta ob. PW i WF p. kapitana Horzemskiego p. burmistrza Kurzętkowskiego, zakończone przemówieniem niestrudzonego bojownika idei strzeleckiej — prezesa kola Związku Strzeleckiego p. Kulikowskiego, który w imieniu braci strzeleckiej złożył w słowach pełnych wzruszenia ślubowanie, iż Zw. Strzelecki pokładając nadzieję i zawsze wiernie pracować dla dobra Polski. Słowami „Tak nam dopomóż Bóg” zakończył prez. Kulikowski swoje podniosłe przemówienie, wznosząc równocześnie okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Jej Prezydenta i Budowniczego Odrodzonej Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystość została urozmaicona odśpiewaniem przez chór Związku Strzeleckiego pod batutą ob. Bartkowskiego wiązanki pieśni legjonowych oraz deklamacją p. Łazarewiczówny. Odśpiewaniem przez wszystkich „Boże coś Polskę” podniosła i piękna uroczystość została zakończona.

Po poświęceniu świetlicy braci strzelecka oraz członkinie Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet zasiadli wraz z zaproszonymi gośćmi do stołu celem tradycyjnego przełamania się opłatkiem w nader gustownie ustrojonej sali Hotelu Polskiego, która z ledwością pomieściła wszystkich gości. Poza przedstawicielami władz i urzędów z p. starostą dr.

Tomczyńskim na czele, rzucił się w oczy liczny udział najpoważniejszych obywateli Nowogomiasta, którzy jawnie manifestowali swoją obecnością sympatję dla Zw. Strzeleckiego i Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. Uroczystość w sali Hotelu Polskiego rozpoczęła się przemówieniem ob. prezesa Kulikowskiego, który przywitawszy przedstawicieli Rządu, duchowieństwa, gości i członków przełamał się następnie ze wszystkimi opłatkiem. W międzyczasie chór strzelecki odśpiewał udanie kilka kolend, po których nastąpiło doskonałe przemówienie pow. prezesa Związku Strzeleckiego p. inspektora szkolnego Woźniaka, który m. in. wyjaśnił zgromadzonym, jakim prawem Rząd organizuje „strzelca” wogóle, a na Pomorzu, zagrożonym przez re-

wizjonistyczną akcją niemiecką, w szczególności. Po przemówieniu p. inspektora Woźniaka, zabrała głos przewodnicząca Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet p. Kulikowska, która podkreśliła rolę kobiety polskiej w życiu społecznym i obronie Państwa. Przemówienie p. Kulikowskiej nagrodzone zostało rzesistymi oklaskami. Po zakończonej uroczystości bracia strzelecka wspólnie z paniami Zw. Pracy Ob. Kobiet oraz z zaproszonymi gośćmi puścili się w tany przy akompaniamencie muzyki strzeleckiej.

Całość dzięki znakomitej organizacji zarządu Zw. Pracy Kobiet z p. Kulikowską na czele, wypadła nad wyraz podniosłe, pięknie i udalnie, pozostawiając niewątpliwie wśród uczestników niezatarte wrażenie.

Jak pomysłowu „inżynier” zarabiał na naiwnych

Jednym z przelicznych sposobów, jakimi posługują się oszuści w celu „wyłapywania” naiwnych, są ogłoszenia w prasie. Jak wiadomo, wydawnictwa zasadniczo nie odpowiadają za dział inzeratów, gdyż stwierdzenie, czy oferowane przez ogłaszającego się warunki zgadzają się z rzeczywistością, jest fizyczną niemożliwością. Z tych też względów decyzja i ewentualne ryzyko są zależne wyłącznie od krytycyzmu czytelnika.

Przed niedawnym czasem pojawił się w Bydgoszczy znów tego rodzaju „przedsiębiorca”, który przez ogłoszenia w jednym z miejscowych dzienników, zamierzał „dorobić się” nie mniej i nie więcej — jak na znaczkach, związanych przez zainteresowanych na odpowiedź. Chodzi tu o niejakiego 35 letniego Jana P. z Bydgoszczy, podającego się za „inżyniera”.

Otóż tenże to pan „inżynier” w połowie grudnia ubiegłego roku ogłosił w miejscowej prasie, że poszukuje 2 książkowych i kilka biurowych, do mającego niebawem powstać przedsiębiorstwa, jakiejś filii czechosłowackiego koncernu węglowego. Pod obiecującym inzeratem, nie wymagającym od kandydatów na przyszłych pracowników żadnych kaucyj, czy po-

łączeń — był dopisek, by załączyć 40 groszy w znaczkach na „odpowiedź”. Wkrótce w rękach pomysłowego „inżyniera” znalazło się kilkadziesiąt ofert — oczywiście z żądaniem znaczków, które bezrobotni, dla uzyskania zajęcia z całym zaufaniem załączali. Ponieważ wydrukowanie ogłoszenia (drobne) nie było kosztowne, „panu inżynierowi” zostało na czysto kilkanaście złotych.

Gdy jednak nikt z ubiegających się o posady, nie uzyskał nawet odpowiedzi (a co tu mówić dopiero o posadzie!) — jeden z „nabranych” w ten sposób kandydatów powiadomił o wszystkim policję. I tu wyszło na jaw, że cały intryny interes, wraz z przedsiębiorstwem i filją — były tylko w fantazji „inżyniera”, — który przyparty do muru nie mógł się nawet w „głębokość” z posiadania dyplomu inżynierskiego.

Niechybnie pomysłowu „pan inżynier” odpowiadałby za swój dowcipny kawał przed sądem, gdyby poszkodowani nie rzekli się swoich pretensyj, zapłacając sobie 40 groszowe straty na „koszt” doświadczenia, które być może ustrzeże ich w przyszłości od większego „wpadunku”...

Wycieczka Polskiego Touring Klubu na światową wystawę w Chicago

Polski Touring Klub, Delegatura Wojewódzka w Poznaniu, przystąpi do zorganizowania dla całej Polski wycieczki na światową wystawę w Chicago. Program tej wycieczki oparty na porozumieniu z pokrewnymi organizacjami turystycznymi w Ameryce, opracowany jest tak, że prócz zwiedzenia wystawy daje możliwość uczestnikom poznania Ameryki w sposób możliwie najobszerniejszy, więc i zdobyci techniki i ruchu oszałamiającego na drogach i ulicach i życia Amerykanów nie tylko w wielkich miastach ale i na prowincji. Prócz tego ci z pośród uczestników, którzy pragnęliby poznać poszczególne dziedziny życia amerykańskiego, — więc inżynierowie, architekci, oficerowie, artyści, profesorzy, przyrodnicy, lekarze dentyści, kupcy, przemysłowcy w szczególności eksporterzy, czy importerzy, itp. przejdą pod opiekę specjalnych komitetów, które zajmą się nimi

jak najserdeczniej i umożliwią im jak najdokładniejsze poznanie danej dziedziny. Ceny za udział w tej wycieczce rewelacyjnie niskie, dzięki zniżkom, które Polski Touring Klub zdołał uzyskać dzięki pomocy wspomnianych organizacji amerykańskich.

Wogóle program tej wycieczki tak dalece odbiega od powszechnie przyjętych szablonów, że wszyscy, którzy mają zamiar wyjechać na tę wystawę winni zaznajomić się z nim i to jak najrychle, gdyż możliwość wybrania się do Ameryki jest zależna od uzyskania wize amerykańskiej, które to uzyskanie jest połączone z długotrwałymi formalnościami, zabierającymi nie raz kilka miesięcy. Po wyczerpującej informacji można się zgłosić do najbliższej Delegatury Wojewódzkiej lub pod adresem: Polski Touring Klub oddział w Bydgoszczy, Piotra Skargi 13 telefon 1559.

G N I E W

— Zebranie Zarządu Bractwa Kurkowego. Dnia 10 b. m. odbyło się zebranie Zarządu Bractwa Kurkowego w Gniewie, w sprawie przetargu dzierżawy strzelnicy. Do przetargu zgłosiło się 6-ciu reflektantów. Zarząd po podaniu reflektantom warunków, zastrzegł sobie prawo wyboru reflektującego, niezależnie od podanej przez niego ceny dzierżawy, a samą decyzję przyjęcia dzierżawy odroczył do 17 b. m. w celu zasięgnięcia opinii o reflektantach. Dotychczasowy kontrakt dzierżawy kończy się z dniem 1 kwietnia b. r.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Po zgłoszeniu posiedzenia i odczytaniu protokołu, przyjęto do wiadomości sprawozdania z posiedzeń Rady za rok 1932. Jako przewodniczącą Rady Miejskiej wybrano p. Ludwiga, a zastępcę p. dyr. Małolepszego. Na sekretarza Rady wybrano p. Tramowskiego, na zastępcę p. Ziółkowskiego. Do Komisji administracyjnej zostali wybrani pp.: Tramowski Feliks, Jahnke Ewald, Ziółkowski Władysław, Gładkowski Jan; do Komisji finansowej pp.: Borzeszkowski Franciszek, Kozłowski Aleksander, Pelzer Paweł i Kaczanowski Wiktor; do Komisji rewizyjnej pp.: Małolepszy Antoni, Tramowski Feliks, Goc Sta-

nisław i Pelzer Paweł; do Komisji administracyjnej Magistratu pp.: Tramowski Feliks, Ziółkowski Władysław; do Komisji finansowej Magistratu pp.: Borzeszkowski Franciszek, i Pelzer Paweł; do Komisji reżeni pp.: Rosiński Walenty, Goc Stanisław, Borzeszkowski Franciszek, Rogowski Alfred i Wiesie Roman; do Komisji gazowni i wodociągu pp.: Jahnke Ewald, Ziółkowski Władysław, Tetzlaff Klemens i Rogowski Alfred; do Komisji budowlanej pp.: Schulz Artur, Biały Jan, Grubczyński Andrzej i Nowacki Antoni; do Komisji opieki społecznej pp.: Wańtowski Kaawery, Szwartzowa, Edm. Grubczyński Andrzej, ks. prob. Kurowski; do Komisji upiększenia miasta pp.: Goc Stanisław, Widzowski Franciszek i Bylicki Paweł. W sprawie bezrobocia Rada Miejska postanowiła zwrócić się do obywateli m. Gniewu pp. Kleina, Tetzlaffa, Wiesego i Rexa o zajęcie się sprawą bezrobotnych i dopomożenie w pracy p. naczelni-owi Gocowi, prowadzącemu dotychczas ten dział. W sprawie bekoniarni przyjęto do wiadomości sprawozdania członków komisji nadzorczej pp. Goca i Ludwiga, poczem po załatwieniu w interpelacjach spraw ogólnego znaczenia posiedzenie zamknięto. R.

W rodzinie

i wszędzie, gdzie zbiera się wiele osób, istnieje niebezpieczeństwo zarażenia się przez wdychanie rozsziewanych podczas kaszlu lub kichania zarazków. Chronicie się zatem przed gripą, zapaleniem gardła i przeziębieniem zapomocą



Do nabycia we wszystkich aptekach

Ludzie są dziwni...

Ludzie są dziwni... Placą po 25 groszy za przejazd tramwajem, wiedząc, że na piechotę zajdą prędzej na miejsce przeznaczenia!

Placą po kilka złotych żeby zobaczyć w teatrze jak małżeństwo się kłóci, chociaż to samo mogą mieć codziennie w domu — zadarmo! Placą po 40 złotych miesięcznie służącej za to, że im tłucze wszystkie talerze!

Wyjeżdżają do kosztownych uzdrowisk, że by np. brać kąpiele błotne, jak gdyby błota nie było pod dostatkiem dokoła (zwłaszcza na wiosnę).

Placą bajońskie sumy na wyjazd zagranicę, poto tylko, żeby wysłać z Paryża pocztówkę do znajomych.

Ale te wszystkie dzwactwa i śmieszności można jeszcze jako tako wyrozumieć i wybaczyć pobłażliwie.

Co jednak jest wręcz nie do pojęcia, to fakt, że nie brak i takich ludzi, którzy palą papierosy ustnikowe! Zwiększają oni wydatki, bo papierosy ustnikowe są drogie! Zmniejszają przyjemność — bo zamiast samego tytoniu, palą i papier.

Popielniają zamach stanu na cudowne, modne, wykwitne eleganckie cygarniczki, które matnują się beużytecznie po kieszeniach i szufladach, podczas gdy oni — ci dziwni ludzie, pozostawiają wszędzie stopy niedopalków i zmarnowanych tutek.

Trzeba zacząć poprawę. Palacze mają piękny teren popisu. We własnym jak i ogólnym interesie powinni przeprowadzić zwycięską walkę z papierosem ustnikowym. Papieros bowiem bezustnikowy jest bez konkurencji. T. M.

Udzielenie pozwoleń na obrót kompensacyjny

W ostatnich czasach zgodnie z życzeniami sfer zainteresowanych min. przem. i handlu udziela pozwoleń na transakcje kompensacyjne importowe nie tylko w zamian za równowartościowy eksport, lecz także w pewnym zmienionym procencie, w zamian za pokrycie dawniejszych zamrożonych należności polskiego eksportu do krajów stosujących restrykcyjne dewizowe.

Na rynkach zbożowych

Na lokalnych rynkach zbożowych w Wielkopolsce i na Pomorzu nastąpiła dalsza, tym razem granicząca z załamaniem się cen, obniżka ogólnego poziomu notowań, pozostająca — zresztą w ścisłym związku ze spadkiem cen zbóż na rynkach międzynarodowych. Szczególnie poważnej niższe uległy ceny owsa i pszenicy. Gdy przeciętna cena pszenicy wynosiła na poznańskiej giełdzie zbożowej w listopadzie 23,08 zł, to przeciętna w ostatnim tygodniu grudnia wynosiła już tylko 21,37 zł. Przeciętne ceny w tych samych terminach przedstawiały się dla żyta 14,62 zł (11) 13,77 zł (12 — ostatni tydzień), jęczmienia przem. 14,28 zł (11) — 13,37 zł (12 ostat. tydzień) owsa 13,80 (11) — 10,95 zł. (12 ostat. tydzień).

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 16 stycznia.

Warszawa 11,58 Sygnał czasu Hejnał z Krakowa; 12,10 Pięty gramofon; 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport. 15,25 Przegląd komunikacyjny; 15,35 Skrzynka pocztowa; 15,50 Piosenki w wykonaniu chóru Dana i M. Fogga; 16,25 Frańcuski (kurs elem.) 16,40 „Jak walczą poszczególne państwa z deficytami budżetowymi” (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze”, wygłosi p. W. Lewanowski; 17,00 Koncert kameralny. 18,00 Muzyka lekka; 18,50 Rozmaitości; 19,20 „Skrzynka rolnicza” wygłosi inż. W. Tarkowski; 19,30 „Na widnokręgu” 20,00 Transmisja ze Lwowa. Opera — „Straszny Dwór” St. Moniuszki. W przerwie po I akcie Skrzynka pocztowa techniczna, omówi p. W. Frenkiel; W przerwie po II akcie wiadomości sportowe; 23,35 Muzyka taneczna.

Kto wygrał?

Główne wygrane III klasy 2-go dnia ciągnięcia 26-tej Polskiej Lot. Państw.

- Zł. 20.000: 141.444.
- Zł. 15.000: 57196 58175.
- Zł. 10.000: 122195.
- Po zł. 5.000: 37523 56149 69050 128319.
- Po zł. 2.000: 11806 56833 73495 136004.
- Po zł. 1.000: 38452 46788 102863 141171.
- Po zł. 500: 2173 23503 37752 33647 36009 65981 83291 84197 119107.
- Po zł. 400: 3129 21311 27575 30964 47672 64577 75631 81296 87495 95159 99823 104383 119457 120365 120508 129990 142768.
- Po zł. 300: 16878 19090 25563 32510 34221 50040 59480 69391 69489 75140 96143 111400 112155 116344 120578 120774 130867 132922 137191 140366 145167.
- Po zł. 250: 146 4766 6204 6913 12282 19324 22715 24583 31154 33981 45636 60844 71347 71711 74423 78132 81075 87631 93545 98421 101223 103864 108958 117692 128830 128947 129237.

- III dzień.
- Po zł. 50.000 na nr. nr.: 98090 139389.
- Po zł. 20.000 na nr.: 83357
- Po zł. 15.000 na nr. 92325.
- Po zł. 10.000 na nr. nr.: 4119 111515.
- Po 2000 zł. na nr. nr.: 564 20693 139260
- Po zł. 1000 na nr. nr.: 8882 18943 62732 75025 76008.
- Po zł. 500 na nr. nr.: 29213 53449 63022 77306 84491 92509 95108 107637 126030 135567.
- Po zł. 400 na nr. nr.: 52138 87281 92216 93932 96907 115018 115668 128349 125945 128857 129046.
- Po zł. 300 na nr. nr.: 5182 7612 8749 19836 30473 75794 40646 46692 57198 62654 63540 88253 90119 101527 846 103511 104190.
- Po 250 zł. na nr. nr.: 20960 57701 59302 64705 79049 84723 92441 95076 95498 970 97333 97613 815 99345 100684 107224 549 113269 115219 125859 128657 147043 481.



Dnia 14 stycznia zmarł w Bogu
ś. p.

Dr. Franciszek Kubacz

były prezes Gminy Polskiej i członek Rady Delegatów w Gdańsku.

Pograżeni jesteśmy w żalobie, bo zmarł człowiek wielkich zasług dla ludu polskiego w Gdańsku.

Pamięć Jego trwać będzie wśród nas jako wzór gorliwego patrioty.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie.

Gm'na Polska w W. M.
Gdańsku. E. V.

Zarząd i Rada Delegatów.



ś. p.

Dr. Franciszek Kubacz

współzałożyciel i pierwszy prezes Macierzy S.kołnej
w Gdańsku.

Zmarł w Bogu dnia 14 bm. 1933 r. o godz. 17.

Niech spoczywa w pokoju!

Zarząd Macierzy Szkolnej
w Gdańsku. E. V.



Zmarł w Bogu

ś. p.

Dr. Franciszek Kubacz

były poseł na sejm gdański

Jego praca parlamentarna była świadectwem wielkiej miłości dla sprawy polskiej i dla ludu polskiego.

Cześć Jego pamięci!

Koło Polskie w sejmie gdańskim.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku kupca Janusza Szulca z Bydgoszczy, właściciela firmy W. Szulc, skład jubilerski w Bydgoszczy, ul. Gdańska 3 wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 11. 1. 33. o godz. 12 w poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnik uprawdopodobnił swoją niewypłacalność i wniósł o wdrożenie postępowania upadłościowego. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Heringa z Bydgoszczy. Wierzytelności na leży zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 10. 2. 33. r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyi, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 26 stycznia 1933 r. o godz. 11 przedpoł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 16. 2. 33. r. o godz. 11 przedpoł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28. 2. 1933 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.
IV. E. 9/33.

Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Tani tydzień sprzedaży SERA

od 13 do 20 bm.

Ser kremowy (do smarowania chleba) w opakowaniu 1/4 kila

Twaróg deserowy (do smarowania głowy w opakowaniu 1/2 kila

Twaróg jadalny Romadur pełnotłusty Romadur pół tony

Ser limburgski pełnotłusty Camembert pełnotłusty Ser śmietankowy

Ser miękki Ser tyłki pełnotłusty Ser tyłki półtłusty etc.

9892

własne fabrykaty

Dwór Szwajcarski

spółdz. z ogr. odp.

Mleczarnia i fabryka sera własne miejsca sprzedaży:

Bydgoszcz, Jackowskiego 26, Gdańska 66, Długa 28, Plac Poznański 2, Hetmańska 2, Rycka 3.

Sprzedaż hurtowa tylko Jackowskiego 26.

Zwózki

Transport mebli

przeprowadzki wściełane wozy meblowe magazynowanie we własnych zdrowych jasnych, suchych magazynach

Ekspedycje towaru i bagażu wykonuje najtaniej

Łuwik Szymański Toruń 8407

Zeglarska 3. telef. 909

Teatr Polski w Toruniu Repertuar

W poniedziałek, dnia 16 bm. teatr nieczynny.

W wtorek, dn. 16 bm. o godz. 20-tej „Moja panna mama”

Komedja w 3 aktach L. Verneuil'a. Leg. zniżkowe 33 proc.

W środę, dnia 18 bm. o godz. 20-tej „Skiz”

(Najwyższy akt) Komedja w 3 aktach G. Zapolskiej. Leg. zniżk. 33%

W piątek, dnia 20 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska

(Najwyższy akt) Komedja w 3 aktach G. Zapolskiej

Abonamenty i passepportout nieważne.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 stycznia o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającym: całkowite urządzenie składu technicznego jak: różne kurki, 98 łączników do pasów szynowych, 12 kg kopni, 72 kłap skórzanych, 47 natłoczków skórzanych, 60 pierścieni do konwi, mleczarskich, 10 oliwiarek szklanych, 15 śrub Jaksona, węże do wody, smarownic, 700 gr brutto śrub do elewatorów, szkło do gaśnicy, 103 kłap gumowych do komresów i wiele innych rzeczy. 9959

Janowski, komornik sądowy.

Ref. nr. 2644/32

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 stycznia o godz. 11 licytować będą przy ul. Ka. Kujota 4 za gotówkę najwięcej dającym: autobus marki Ford; o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: maszynę do szycia, leżankę, zegar, różne szafy, żyrandole, wieszak ścienny, obrazy, kompl. sypialnie, biurka, większą ilość krzesel, 6 luster ściennych, kanapy, firany, wagę kuchenną, lustro trzyzęściowe, 3 inzynktory, 2 oliwiarki i wiele innych rzeczy. 9958

Janowski, komornik sądowy.

Ref. nr. 2154/32

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 stycznia 1933 r. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: bufet, kredens, 6 krzesel dębowych, kanapę, obrazy, zegar stojący, serwis nikielowy, repozytorja, tombanki, warsztat i stół krawiecki, 574 tuz. guzików różnych, koszule męskie, ubrania używane, szafę ogniotrwałą, maszynę do pisania, radioaparata 4-lampkowy, wielki basen żelazny do spirytusu na 5000 litr, starą lokomobilę do miłocenia, garnitur gobelinowy, toaletkę dębową, stół dębowy, kasę rejestracyjną

Linde, komornik Sądu Grodzkiego.

2565/32

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16. 1. 33. o godz. 12 sprzedam w firmie „Rawa”, Sniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 1 umywalkę z płytą marmurową i lustrem, i 2 stoliczki nocne.

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy. Zlec. nr. 161/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, 17 bm. o godz. 11 przedpoł. sprzedam przy ul. Ujejskiego 23 st. nr. najwięcej dającym za gotówkę: 2 umywalki, 1 toaletę, 1 kozetkę, 1 bufet, 2 fotele, 1 stół i krzesło, 1 stolik, kanapę, 2 szafy, 1óżko, 1 stolik, biurko, 1 fotel, 1 leżankę, 2 obrazy.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 18/8

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 18. 1. br. o godz. 10 sprzedawać będą za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzu przy ul. Nadgórnej 29/30: biurko, szafę do akt, 120 szt. drzewek bambusowych, 50 doniczek róż i 200 doniczek z kwiatami. Nr. 650

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 17 stycznia sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego o godz. 10 w Lisich Kątach u p. Magrety: krowę; w Dusocinie: beczkę cynkową, pilę tarczową, krowę, 120 cfr żyta w słomie, żrebaka, bibliotekę, biurko z fotelem, stolik, kanapę, 2 fotele klubowe, 4 krzesła, garnitur marmurowy na biurko. Zbiórka licytantów o godz. 12 przed szkołą w Dusocinie. Nr. 649

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

ODZIEŻ
balowa
i wieczorowa
czyści chemicznie
najszybciej i najtańsz
9963
niej
„BARWA”
Kałamajskiego
Toruń
ul. Szeroka 21.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń 8013

Nadeszły!!!
grzyby litewskie w najlepszym gatunku 1/2 kg. 7.— zł.
Polecam makaron włoski.

ARCZEWSKI
Toruń, Chełmińska przy Rynku. 9956

Od 17 bm.

sprzedawać będą w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 7, cukierki, czekoladę, kakao, herbatę i t. d. **Ceny zniżone.** Szczepkowski, zarządcą masy upadłościowej.

Futra 9969

najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec, **Stanisław Rudak** Bydgoszcz, Dworcowa 20

Okazja!
Sprzedam korzystnie: masaż elektr., futra: piżmowe i szopy, sypialnie malow. białe, oddzielne stoły, krzesła, 1óżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, kornet nikielowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.

Sklep Okazyjny
ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Od 1-go stycznia sklep przeniesiony zostanie na ul. Groblową 3 (obok rybnego rynku).

UWAGA:
Pierwszorzędna obsługa

przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu „EDEN”
GDANSK.
Ceny zupełnie niskie.

Mie. zkanie
pokój z kuchnią wydzierżawię (rok z oży) Toruń, Podmurna 44. 9903

Poszukiwana
Biuralistka
ze znajomością buchalterji. Dokładny życiorys i odpisy świadectw kierować do Administracji „Gazety Morskiej”. Gdynia pod „Biuralistka”.

UWAGA:
Pierwszorzędna obsługa

przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu „EDEN”
GDANSK.
Ceny zupełnie niskie.

Obiady
smaczne z 3 dań 80 gr. Toruń, Nowy Rynek 5, J. Gómy. 9878

Zanim
kupisz nowe, obejrzyj używane 1óżka, stoły, szafy, ustria, rowery, maszyny do szycia, patelony, futra, otocerski marynarski helm mundur galowy, kilimy, płaszcze, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, eodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL”
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 i „Stala okazja” Bydgoszcz, Gdańska 10

Obiady
smaczne z 3 dań 80 gr. Toruń, Nowy Rynek 5, J. Gómy. 9878

Jadalnie,
sypialnie, kuchnie. Grudziądz, Spichrzowa 53 (obok Magistratu). Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne. 9945

Obiady
smaczne z 3 dań 80 gr. Toruń, Nowy Rynek 5, J. Gómy. 9878

Jadalnie,
sypialnie, kuchnie. Grudziądz, Spichrzowa 53 (obok Magistratu). Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne. 9945

Obiady
smaczne z 3 dań 80 gr. Toruń, Nowy Rynek 5, J. Gómy. 9878

ODZIEŻ
balowa
i wieczorowa
czyści chemicznie
najszybciej i najtańsz
9963
niej
„BARWA”
Kałamajskiego
Gdynia
ul. 10-go Lutego
róg Abrahama

Jadalnie,
sypialnie, kuchnie. Grudziądz, Spichrzowa 53 (obok Magistratu). Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne. 9945

Obiady
smaczne z 3 dań 80 gr. Toruń, Nowy Rynek 5, J. Gómy. 9878

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 3.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV.

Bilans sportu polskiego za rok 1932

(Dalszy ciąg).

AUTOMOBILIZM

Automobilklub Polski nie wykazał w roku sprawozdawczym żywej działalności.

GRY SPORTOWE

Gry sportowe w Polsce wykazały dalszy rozwój wszczególnie Liczba czynnych zawodników wzrasta coraz bardziej. W ub. roku przeprowadzono mistrzostwa Polski we wszystkich działach. Tytuły mistrzów zdobyli: w siatkówce męskiej ŁKS, w siatkówce kobiecej AZS Warszawa, w koszykówce męskiej AZS Poznań, w koszykówce kobiecej IKP Łódź, w Hazenie ŁKS, w Szachy i szachy AZS Poznań.

LOTNICTWO

Nasze lotnictwo święciło w ub. roku niewiele triumfów. Do największych sukcesów w dziejach lotnictwa polskiego zaliczyć należy zwycięstwo s. p. Żwirki w Międzynarodowym Raidzie dookoła Europy. Poza to wielki sukces odniósł por. Karpiński lotem nad trzema kontynentami.

STRZELECTWO

W ub. roku odbyła się jedyna międzynarodowa impreza strzelecka, a mianowicie mecz korespondencyjny Polska—Estonja. Mecz — jak wiadomo, wygrała Estonia.

LUCZNICTWO

Nasi lucznicy odnieśli w ub. roku szereg sukcesów. Do największych należy zwycięstwo drużynowego mistrzostwa świata na międzynarodowych zawodach w Warszawie.

MOTOCYKLIZM

Motocykliści urządzili w ub. roku dwie wielkie imprezy. Na zawodach w Poznaniu o wielką nagrodę i mistrzostwo Polski (Grand Prix) tytuł mistrza zdobył Schreiber. Na mistrzostwach Polski na torze żużlowym w Katowicach triumfował Breslauer.

HOKEJ ZIEMNY

Polski Związek hokeja na trawie nie wykazał w ub. roku żadnej działalności.

GIMNASTYKA

Gimnastyka polska znajduje się na dość wysokim poziomie. Najwięcej gimnastyków posiada Sokół. Organizację tę należy również uważać za mistrza Polski w tej dziedzinie i na zawodach międzynarodowych gimnastyki Socół zawsze reprezentował barwy Polski. Liczba gimnastyków w roku ub. znacznie wzrosła.

PING-PONG

Ping-pong rozwinął się w ub. roku bardzo silnie i obecnie istnieją już liczne kluby ping-pongowe we wszystkich okręgach. Najlepszych ping-pongistów posiada Łódź. Na dalszych miejscach znajdują się: Warszawa i Lwów. Toruń również rozwinął w roku ub. silną działalność.

Nieoficjalny rekord Polski w podnoszeniu ciężarów padł w Bydgoszczy

W tych dniach mistrz Polski w wadze półciężkiej, Franciszek Gestwiński ustanowił w obecności zwolanej komisji nowy rekord Polski w dźwiganiu ciężarów oburącz 100 kg (wyciskanie). Nieoficjalny ten wynik wymaga zatwierdzenia, niemniej jednak świadczy on o wysokiej klasie Gestwińskiego.

Nowy pływacki rekord Europy

W Lipsku miejscowy pływak Trenschel zaatakował rekord niemiecki na 400 m. na wznak. Próba udała się świetnie. Trenschel osiągnął wspaniały czas 5:44,8 bijąc nietylko rekord niemiecki, ale i rekord Europy. Dotychczasowy rekord wynosił 5:47,2 i został ustanowiony przez Anglika Trippeta w 1931 roku.

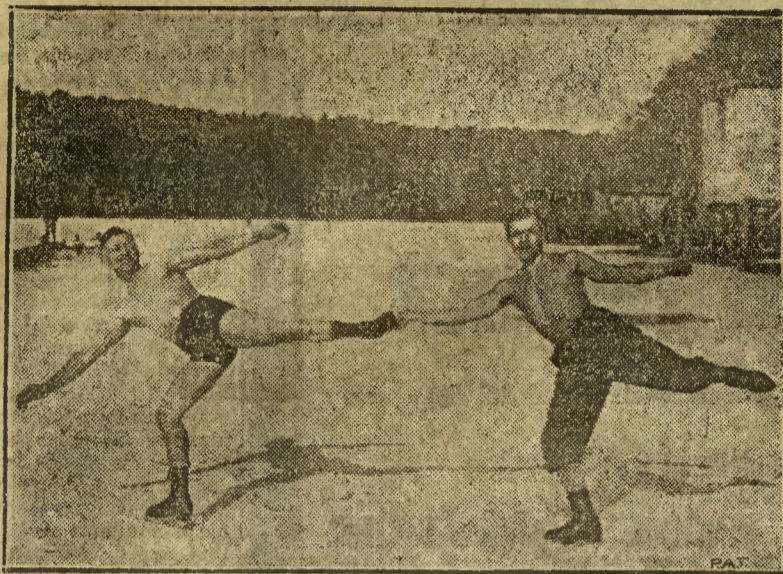
PLYWANIE

W roku 1932 nie było ani jednej imprezy międzynarodowej. W mistrzostwach krajowych pobito dziesiątki rekordów krajowych. Mimo to daleko nam jeszcze do klasy światowej. Ujawniło się to szczególnie plastycznie w udziale naszego najlepszego pływaka Karłowicza w międzynarodowych zawodach pływackich w Berlinie, na których nie odegrał żadnej roli.

ZAPASNICTWO

W zapasnictwie tytuły mistrzów Polski zdobył (w kolejności wag od koguciej): Ganzera, Smatloch, Gąsior, Kiela, Galuszka, Lutowski, Puciata. Zapasnikom naszym daleko jest do poziomu światowego. Mimo to zapasnicy Warszawy święcili niedawno znaczny sukces, bijąc drużynowego mistrza Austrii, wiedeński Hakoah, w stosunku 10:9 (Dokończenie).

Ze sportu łyżwiarskiego



Do najpopularniejszych sportów zimowych należy łyżwiarstwo, które na całym świecie ma miliony zwolenników. Niektórzy łyżwiarze dochodzą do fantastycznej wprost sprawności, wykonywując na lodzie niezwykle ewoluje. — Na zdjęciu naszym widzimy parę łyżwiarzy berlińskich w efektownej jeździe figurowej na lodzie.

Skandal na torze hokejowym w Bydgoszczy

Gracze toruńscy chronią się do szatni przed napaścią publiczności

(k) W niedzielę, 15 b. m. odbyło się na torze hokejowym bydgoskiej „Polonii” na Bożanowie pod Bydgoszczą towarzyskie spotkanie pomiędzy drużyną T. K. S. Z. a miejscową „Polonią”. Zawody od początku były prowadzone w nadzwyczaj napiętej atmosferze, wśród ustawicznych wrzasków publiczności pod adresem graczy toruńskich. Sędzia, swoim nietaktownym zachowaniem się doprowadził do niesłychanych wybryków ze strony zarówno graczy jak i publiczności, która podstawiła na przykład przejeżdżającym graczom TKSZ. nogi. Rozwydrzona publicz-

ność posunęła się do tego, że jednego z toruńczyków spoliczkowano, a gdy kapitan drużyny toruńskiej kazał graczom zejść z boiska, publiczność napadła na nich, tak że musieli schronić się do szatni.

Mecz zakończył się zwycięstwem Polonii 1:0. Bramka padła w drugiej tercji ze spalonego.

Niesłychany ten wybryk szowinistycznej publiczności jak i zachowanie się graczy Polonii odbije się głośnie echem u władz hokejowych, które niewątpliwie wyciągną z tego jak najdalej idące konsekwencje.

Wszechsłowiańska olimpiada zimowa ma się odbyć w Zakopanem

W Pradze bawił przez kilka dni prezes jugosłowiańskiego związku sportów zimowych dr Ivo Pirca, który pertraktował z przedstawicielami naszego związku narciarskiego o udział w mistrzostwach Jugosławii, które się odbędą w dniach 27 do 29 stycznia w Bledzie.

Jugosłowianie mają w tym celu zająć

w ogólnie słowiańskie igrzyska zimowe z udziałem Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i Polski. W tym celu dr. Pirca udaje się z Pragi do Krakowa celem pozyskania również Polaków.

Prasa czeska proponuje, by słowiańskie igrzyska odbyły się nie w Jugosławii, tylko w Zakopanem.

Zwycięstwo i porażka Chmielewskiego w Sztokholmie

W Sztokholmie rozpoczęły się międzynarodowe zawody bokserskie z udziałem doskonałego boksera polskiego Chmielewskiego. Pierwszego dnia pięściarz polski spotkał się z Szwedem Flodstroemem. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Chmielewskiego. Walka należała do jednej z najpiękniejszych wieczorów. Polak zwyciężył w swoich sprawozdaniach spe-

cialnie wyróżnia technikę i doskonały styl Polaka.

Drugiego dnia przeciwnikiem Chmielewskiego był Szwed Oestling. Chmielewski zmęczony walką poprzedniego wieczoru, spocony nie przegrał. Wocka, jak już podaliśmy w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd.

Memoriał s. p. por. Wóycickiego Przeszło 100 narciarzy na starcie

Zakopane, 16. I. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się tradycyjne zawody o t. zw. memoriał s. p. por. Wóycickiego. Odbył się bieg narciarski na 15 km dla panów, 8 km. dla panów juniorów, oraz 30 km. dla wojskowych i cywilnych. Warunki narciarskie względnie dobre.

Na starcie stanęło do biegu na 15 km. 100 zawodników, do biegu na 8 km. 25 juniorów i 13 panów. Do biegu na 30 km. — 10 zawodników.

Na 15 km. pierwsze miejsce zajął Marusz Stanisław z sekcji narciarskiej Polskiego Towarzystwa Narciarskiego w czasie 1 godz. 2 min. 9 sek. Drugie miejsce zajął Skupień 1 godz. 2 min. 51 sek.

Mistrzostwa hokejowe Polski

Hokejowe mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w Krynicy w dniach od 1 do 7 lutego. — Udział wezmą mistrzowie okręgów warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, wileńskiego i mistrz Polski, warszawski AZS. Pozostałe 4 okręgi: poznański, śląski, toruński i łódzki wyłonią dwie dalsze drużyny, po rozegraniu meczów międzyokręgowych Poznań — Śląsk i Toruń — Łódź. Ogółem w zawodach o mistrzostwo weźmie udział 7 drużyn. Rozgrywki odbędą się w grupach. Do pierwszej należeć będzie mistrz okręgu warszawskiego oraz zwycięzcy meczów Poznań — Śląsk i Toruń — Łódź. W skład drugiej wejdą: mistrzowskie drużyny Lwowa, Wilna, Krakowa i AZS Warszawa.

Mecze hokejowe

T. K. S. Z. — Polonia (Bydgoszcz) 3:0.

(k) W ub. sobotę powtórzony został w Toruniu mecz o hokejowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy powyższymi drużynami, ponieważ poprzedni mecz został uznany za towarzyski z powodu fatalnych warunków terenowych. Zwyciężył TKSZ. 3:0 (0:0, 2:0, 1:0), zdobywając bramki przez Suchockiego, Gumowskiego i Szczerbowski.

T. K. S. Z. Ib — G. K. S. 2:1.

(k) Towarzyskie spotkanie pomiędzy T. K. S. Z. Ib i G. K. S. zakończyło się zwycięstwem TKSZ. 2:1 (1:1, 0:0, 1:0). Bramki zdobyli dla zwycięsów Osmański i Falkowski, dla GKS. Stefanowicz. Sędzia p. Stogowski b. dobry.

T. K. S. Z. — reprezentacja Torunia 5:4.

(k) Zamiast AZS. Poznańskiego TKSZ. gościł na torze miejskim reprezentację Torunia, którą pokonał 5:4 (5:0, 0:4, 0:0)! Gra nadzwyczaj szybka i ładna. Był to hokej w najlepszym wydaniu. Bramki dla TKSZ. strzelili Dolewski I. (2), Ramsey (2) i Gwóźdź, dla „repów”: Grenda (3) i Osmański. Stogowski skapitulował cztery razy, chociaż równie dobrze mógłby tego nie zrobić, gdyby tylko chciał. Sędziował świetnie p. Szczerbowski.

Bilans kanadyjskich hokeistów

Drużyna kanadyjska Edmonton Superiors rozegrała w tych dniach dwa dalsze mecze. — Ogółem podczas swego dotychczasowego tournée po Europie przegrała jedno spotkanie (z reprezentacją Francji 0:3) i zremisowała raz (z berlińskim BSC) 1:1. Wszystkie inne spotkania wygrała. Ogólny stosunek bramek wynosi 137:26 na korzyść Kanadyjczyków, przeciętnie zatem wynik każdego meczu brzmiał około 5:1

Mecz bokserski Lipsk—Poznań

Międzymiastowy mecz bokserski Lipsk—Poznań ma się odbyć w Lipsku jeszcze w bieżącym sezonie prawdopodobnie w lutym. Wynik ostatniego meczu w Poznaniu brzmiał 8:8.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,70 zł
w tekście w pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
15 fen. — tytulowe . . . 10 fen.
Cesne za słowo 5 fen. — tytulowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Ze terminowy druk przepłacone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrosztanski Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Gelmismann, Gdańsk, Kaszubskiej Markt 21, i. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiad. na Grudziądz, Józef Stanuab. Grudziądz, Rynek 10-11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Gdański”, „Dzień Kujawski”
Nakładem Drukarni Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z ograniczonym gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w załadunku strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie czasopi-